DZIŚ DODATEK SPORTOWY 24

DOKĄD ZMIERZASZ, ODRO OPOLE?

NASZA DRUŻYNA ZNÓW ZAGRAŁA SŁABO I PRZEGRAŁA U SIEBIE

Nr ISSN 1230-6134
Nr indeksu 348-252

www.nto.pl

Nr 249 (10 191) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

nto
74 lata
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Poniedziałek, 26.10.2026

POLSKA

Katarzyna Pełczyńska - Nałęcz poza rządem i partią. Kto zajmie miejsce byłej minister funduszy i polityki regionalnej?

ŚWIAT

Protesty w kolejnych europejskich państwach. Na ulice wyszli mieszkańcy włoskich miast

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

O tym się mówi

Całe palety przeterminowanej karmy w opolskim schronisku

Film pokazujący tony karmy przeznaczonej do utylizacji wywołał żywą dyskusję w sieci. Schronisko wyjaśnia, co stało się z tą karmą.
– Str. 3

Inwestycje

Jest umowa na budowę nowej siedziby nyskich strażaków

Budowana w Skorochowie nowoczesna siedziba Państwowej Strazy Pożarnej w Nysie będzie kosztować około 43 mln złotych.
– Str. 3

Obniżył się poziom wody w Jeziorze Dużym w Turawie. Akwen zmienił się nie do poznania.
– Str. 2

14. kolejka w Betclic 3 Lidze udana tylko dla jednego z trzech reprezentantów Opolszczyzny. Swój mecz wygrał MKS Kluczbork
– Str. 20



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Bezpieczeństwo

W starych fortach chcą zrobić schrony. Te obiekty przetrwały już kilka wojen

Krzysztof Strauchmann

Aż żal tego nie wykorzystać. Zbudowane 200 lat temu forty w Nysie mogą być dobrym miejscem ukrycia na wypadek zagrożenia. Samorządowcy mają pomysł, jak do tego doprowadzić nie rezygnując z turystycznych walorów tych miejsc.



FOT. FB/FORT PRUSY

Zabytek i atrakcja turystyczna może w przyszłości ratować życie.

To już nie jest tylko koncepcja. Nyski starosta Daniel Palimąka rozpoczął kilka dni temu rozmowy z wrocławskim oddziałem Agencji Mienia Wojskowego w sprawie odkupienia lub nieodpłatnego przejęcia przez powiat Fortu I w rejonie ul. Orląt Lwowskich w Nysie.

Jest wstępne zainteresowanie władz Agencji, choć wiele spraw jest do uzgodnienia - mówi nto starosta Daniel Palimąka. - Nabycie fortu wymaga spełnienia wielu formalności i trochę potrwa. Dlatego rozmawiamy też o jakieś formie przekazania obiektu powiatowi w użytkowanie. Potrzebujemy prawa do tej nieruchomości, żeby na koszt powiatu zlecić opracowanie programu funkcjonalno - użytkowego.

Miejsce bezpiecznego ukrycia dla 5 tysięcy ludzi

Program funkcjonalno - użytkowy, to wstępna forma projektu technicznego. Architekt z udziałem innych specjalistów określi czy pruskie forty nadają się na współczesne budowle ochronne i jakie adaptacje należy wykonać, żeby spełniły dzisiejsze wymagania. W grę wchodzi zresztą adaptacja nie tylko Fortu I. Do zagospodarowania w Nysie jest także sąsiedni Fort II oraz leżący najbardziej na zachód Fort Prusy, arcydzieło pruskiego budownictwa fortecznego. Wstępna koncepcja zakłada, że właśnie tam będzie miejsce ukrycia dla ok. 5 tysięcy osób cywilnych z miasta.

W dwóch pozostałych fortach ma być szpital polowy i centrum dowodzenia dla wszystkich służb na wypadek wojny czy innego zagrożenia. Adaptacja Fortu II i Fortu Prusy nie wymaga zgody wojskowej agencji, bowiem już są one własnością gminy Nysa. Burmistrz Kordian Kolbiarz jest podobno zainteresowany pomysłem. Nyskie forty wizytowała też wojewoda opolska Monika Jurek ze swoimi specjalistami.

Po pieniądze na prace adaptacyjne samorządy mogły by sięgnąć do Rządowego Funduszu ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Już wiadomo, że do 2031 roku województwo opolskie dostanie do podziału 300 milionów na przygotowanie miejsc schronienia i budowli ochronnych.
– Str. 2

Mieszkalnictwo

Opole buduje nowe mieszkania komunalne. Prace już ruszyły

Mateusz Majnusz

Osiedle nowych mieszkań komunalnych powstanie w rejonie kąpieliska Bolko. Miasto zapowiada specjalny program naboru, który ma zostać przygotowany w 2027 roku. Będzie również spacjalna pula mieszkań dla osób niepełnosprawnych.

Przy ulicy Żwirowej w Opolu rozpoczęły się prace przy budowie nowego osiedla komunalnego. W pięciu budynkach powstanie łącznie 85 mieszkań o powierzchni od około 34 do 75 m kw. Inwestycja ma zwiększyć zasób lokali dostępnych dla mieszkańców stolicy województwa, którzy nie mogą lub nie chcą skorzystać z oferty deweloperów.

- Jeszcze trzy tygodnie temu było tutaj ściernisko, a dziś teren wygląda już naprawdę imponująco. Wkrótce rozpoczną się kolejne prace przy następnych budynkach. W tej części Opola powstanie pięć budynków z 85 mieszkaniami, które będą przeznaczone na potrzeby miasta i trafią do zasobu komunalnego - mówi Tomasz Maciaś, prezes Opolskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Opolu.

Zaplanowano 30 mieszkań o powierzchni do 40 m kw., 45 lokali o powierzchni do 60 m kw. oraz 10 mieszkań o powierzchni powyżej 69 m kw. Wszystkie lokale zostaną wykończone pod klucz. Budowa ma potrwać 18 miesięcy.
– Str. 4

eprasa.pl 1d6dd4bca6

POLECAMY

JUTRO: Trzeba podnieść wiek emerytalny ŚRODA: Jak przebiega andropauza u mężczyzn?

26.10.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Lucyna, Dymitr, Lucjan
Telefon alarmowy: 112

nto.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Kapica
Newsroom
Robert Lodziński
Wydawcy
Bolesław Bezeg,
Wiesław Kaczmar,
Robert Lodziński

www.nto.pl

Redakcja
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
tel. 77 44 32 500
w godz. od 8.00 do 16.00
nto@nto.pl oraz online@nto.pl
Dyrektor biura reklamy
Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska

Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

PRO MEDIA SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu
Robert Glinkowski
Projekt graficzny
Tomasz Bocheński

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

BEZPIECZEŃSTWO

Stare forty zaadaptują na schrony

dokończenie ze str. 1

Zbudowane 200 lat temu forty w Nysie mogą być dobrym miejscem ukrycia na wypadek zagrożenia. Samorządowcy mają pomysł, jak to zrobić.

Nysa była przez kilka wieków miastem twierdzą. Pierwsze forty zbudowali tu Austriacy, a potem ich rozbudowę kontynuowały władze pruskie. Twierdza przeżyła oblężenie wojsk Napoleona w 1807 roku, a po raz kolejny walki o miasto w marcu 1945 roku, choć wtedy forty nie były specjalnie wykorzystywane do obrony. Wiadomo jednak, że ukrywała się w nich ludność. Od kilkunastu lat dawne obiekty militarne są stopniowo zagospodarowywane na atrakcje turystyczne. W Forcie Prusy między innymi znajduje się izba muzealna poświęcona ... obronie cywilnej.

- Miasto przekazało Fort II i Fort Prusy dwóm stowarzyszeniom historycznym, które prowadzą tu działalność turystyczną - mówi starosta Palimąka. - Nasze plany nie stoją z tym w sprzeczności. Oba miejsca nadal mogą być wykorzystane turystycznie. Zabiegamy o przyznanie stowarzyszeniom statusu podmiotów ochrony ludności. Na wypadek „W" w ciągu 72 godzin forty będą musiały zmienić charakter.©℗

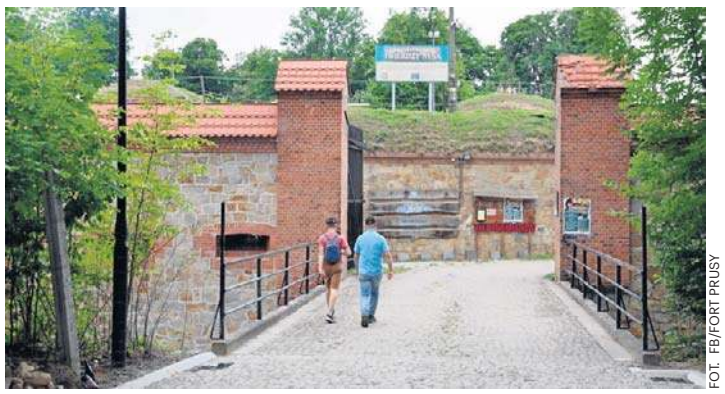

FOT. FB/FORT PRUSY

Mimo planów forty nie stracą swoich turystycznych walorów.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nową Trybunę Opolską"

tel. 77 540 78 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl

POGODA

dziś
6°C/11°C

jutro
4°C/12°C

TURAWA

Poziom wody znacznie się obniżył, jezioro zmieniło się nie do poznania

Anna Gryglas

Szerokie łachy piasku, pomosty wiszące nad suchym dnem i łodzie, które zamiast kołysać się na wodzie, stoją na brzegu. Jezioro Duże wygląda dziś tak, jak rzadko kto miał okazję je oglądać.



FOT. ANNA GRYGLAS

Szerokie plaże pokazują, jak głęboko cofnęła się woda.

Kto przyjeżdża nad Jezioro Duże od lat, ma wrażenie, że trafił w zupełnie inne miejsce. Brzeg przesunął się o kilkadziesiąt metrów w głąb zbiornika. Tam, gdzie zwykle zaczynała się woda, ciągnie się teraz pas odsłoniętego dna, poprzecinany śladami dawnej linii brzegowej.

Pomosty, przy których jeszcze niedawno cumowały łodzie, kończą się w powietrzu, a do wody trzeba dojść spory kawałek po piasku.

Krajobraz zmienił się także na samym jeziorze. W jego wschodniej części zrobiło się tak płytko, że z wody wyłaniają się mielizny i łatwo na nie wpłynąć. Żeglarze nie rezygnują z pływania, ale trzymają się środka akwenu, gdzie głębokość nadal jest bezpieczna. Starsi bywalcy przyznają, że tak niskiego stanu nie pamiętają.

Ten niezwykły obraz utrzymuje się od czerwca 2026 r. Winna jest przede wszystkim susza. Jezioro zasilają głównie opady spływające z całej zlewni Małej Panwi, a tych od dawna brakuje.

Woda ze zbiornika musi przy tym stale odpływać, między innymi na potrzeby Elektrowni Opole. Wypływa jej więc więcej, niż napływa. Czy jezioro wróci do dawnego wyglądu, zależy od tego, ile deszczu i śniegu przyniosą najbliższe miesiące.

Opadająca woda przypomina, że Jezioro Duże nie jest dziełem natury. To sztuczny zbiornik retencyjny na Małej Panwi, który miał regulować poziom wody na Odrze i chronić Opole przed powodziami. Pomysł okiełznania tej często wylewającej rzeki pojawił się już na początku XX wieku, a pierwsze prace pomiarowe rozpoczęto jeszcze przed I wojną światową.

Zbiornik wodny w Turawie powstał w latach 1933–1939. Po wojnie jezioro zyskało drugie życie. W czasach PRL jego brzegi zamieniły się w jeden z ulubionych terenów wypoczynkowych mieszkańców Opolszczyzny i Górnego Śląska. Do dziś zbiornik pełni jednak przede wszystkim swoją pierwotną funkcję: gromadzi wodę i chroni przed powodzią, co pokazał między innymi podczas powodzi tysiąclecia w 1997 roku.©℗

TRAGICZNY WEEKEND



FOT. MARIO

Śmierć na drodze

Dwóch nastolatków zginęło w nocnym wypadku

Cztery młode osoby jechały w Volkswagenie Golfie, który rozbił się na drodze między Zagwiździem i Grabicami. Do tego tragicznego wypadku doszło w sobotę, 24 października w nocy. Ze wstępnych ustaleń wynika, że młody kierowca Volkswagena Golfa zjechał z jezdni, po czym samochód uderzył w drzewo. W wyniku wypadku jedna osoba zginęła na miejscu. Trzy pozostałe zostały ranne. Niestety, po przewiezieniu do szpitala zmarła druga z poszkodowanych osób. **(MD)**

eprasa.pl 1d6dd4bca6

INWESTYCJE

Nowa siedziba nyskich strażaków będzie kosztować 43 mln zł. Podpisano już umowę na jej budowę

Anna Gryglas

Podpisano umowę z wykonawcą kompleksu ratowniczego z garażem na 18 wozów bojowych i podziemnym centrum zarządzania kryzysowego. Budowę poprowadzi znana opolska firma.



FOT. PSP NYSA/ANNA GRYGLAS

Strażacy podkreślają, że wybór miejsca poprzedziła analiza potrzeb związanych z prowadzeniem działań ratowniczych.

Nowa siedziba powstanie w Skorochowie, między ulicami Akacjową i Orzechową. Położenie przy drodze wojewódzkiej ma zapewnić strażakom szybki wyjazd do akcji, bez przeciskania się przez zakorkowane centrum miasta.

- Przy planowaniu inwestycji istotne było położenie obiektu, tak aby umożliwiało sprawny wyjazd do zdarzeń zarówno w Nysie, jak i w innych częściach powiatu. Z perspektywy strażaków najważniejsze jest to, że powstanie obiekt zaprojektowany z myślą o specyfice naszej służby i wyzwaniach, z jakimi mierzymy się podczas działań ratowniczych - mówi st. bryg. Paweł Gotkowski, komendant powiatowy PSP w Nysie.

Przetarg, w którym złożono dziesięć ofert wygrała spółka Adamietz ze Strzelec Opolskich. Jej propozycja była najtańsza, ponad 42,8 mln zł brutto, czyli wyraźnie mniej niż 49 mln zł, które komenda zarezerwowała na inwestycję. Od podpisania umowy wykonawca ma trzy lata na realizację całego zadania.

- Podpisanie umowy z wykonawcą to kolejny ważny etap przybliżający nas do rozpoczęcia budowy nowej strażnicy. To inwestycja istotna dla bezpieczeństwa mieszkańców powiatu nyskiego. Lokalizacja została wybrana z uwzględnieniem bezpieczeństwa i odporności terenu na zagrożenia - podkreśla Daniel Palimąka, starosta nyski.

Podziemne dowodzenie i schron na wypadek zagrożenia

Budynek w kształcie litery „L" będzie miał na parterze halę garażową na 18 pojazdów ratowniczo-gaśniczych i specjalnych, główne Stanowisko Kierowania oraz zaplecze operacyjne Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej. Piętro zajmą biura, sala konferencyjna, archiwum i sale edukacyjne dla dzieci. Najważniejsza dla bezpieczeństwa powiatu będzie jednak kondygnacja podziemna z modułem zarządzania kryzysowego i zapasowym stanowiskiem kierowania, które przejmie dowodzenie w razie awarii głównych systemów.

Kompleks o powierzchni użytkowej ponad 5200 metrów kwadratowych obejmie też izbę tradycji, zaplecze szkoleniowe, część dostępną dla mieszkańców, boisko, klatkę schodową do treningów wydolnościowych i zbiornik retencyjny. Najbardziej nietypowy będzie osobny budynek pomocy humanitarnej z magazynem kryzysowym. Na co dzień posłuży strażakom do ćwiczeń sportowych, a w razie klęski żywiołowej zamieni się w schronienie dla poszkodowanych.

- Wierzę, że nowa infrastruktura będzie realnym wzmocnieniem naszych możliwości, szczególnie w sytuacjach wymagających szybkiej mobilizacji sił i środków. To rozwiązanie, które będzie służyć strażakom, a przede wszystkim mieszkańcom - dodaje komendant Gotkowski.

O budowę walczyło dziesięć firm, a ceny wahały się od niecałych 43 do ponad 51 mln zł. Rywalizacja na szczycie była wyjątkowo wyrównana. Druga w zestawieniu oferta Bielskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego była droższa od zwycięskiej zaledwie o kilkadziesiąt tysięcy złotych, a trzeci Budimex wycenił prace na niespełna 44 mln zł. ©℗

O TYM SIĘ MÓWI

Tony przeterminowanej karmy w schronisku dla zwierząt w Opolu. Puszki trafiły do podobnych placówek w Ukrainie

Mateusz Majnusz

W opolskim schronisku zgromadziły się tony przeterminowanej karmy dla zwierząt. Zamiast trafić do utylizacji, zapasy sprzed dwóch lat wysłano na Ukrainę, by pomóc tamtejszym psom - tłumaczą władze placówki. Sprawa wróciła teraz za sprawą nagrania opublikowanego w mediach społecznościowych i wywołała falę komentarzy.



FOT. ARCHIWUM NTO/KOLAŻ MM

Schronisko odrzuca oskarżenia o marnotrawstwo karmy.

W mediach społecznościowych pojawił się krótki film oraz zdjęcia przedstawiające duże ilości przeterminowanej karmy, która była przeznaczona do utylizacji. Publikacja wywołała żywą dyskusję. Część komentujących uznała, że doszło do jawnego marnowania żywności.

Z taką interpretacją nie zgadzają się władze Miejskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Opolu. Podkreślają, że pokazywana sytuacja miała miejsce dwa lata temu.

- W naszym schronisku nie podajemy zwierzętom karmy po terminie przydatności do spożycia. Dysponowaliśmy wówczas zapasem karmy przekraczającym nasze bieżące potrzeby. Zamiast ją marnować, postanowiliśmy podzielić się zapasami z psami na Ukrainie, które znajdowały się w znacznie trudniejszej sytuacji i jeszcze bardziej potrzebowały pomocy - przekazują przedstawiciele schroniska.

Schronisko przypomina o darach po powodzi

Władze placówki zwracają uwagę, że duże ilości karmy trafiały do schroniska również podczas powodzi w 2024 r.. Część darów miała bardzo krótki termin przydatności, a niektóre produkty były już przeterminowane.

Jak podkreślają przedstawiciele schroniska, w czasie kryzysu starano się przekazywać nadwyżki tam, gdzie były potrzebne. Ich zdaniem przedstawianie tej sytuacji jako marnotrawstwa pomija kontekst, w jakim podejmowano decyzje.

- W tym trudnym czasie wiele osób i instytucji angażowało się w pomoc zwierzętom, a my również staraliśmy się pomagać wszędzie tam, gdzie było to możliwe. Znaczne ilości karmy wyjeżdżały od nas do innych potrzebujących, ponieważ dzieliliśmy się otrzymanymi zapasami z tymi, którzy potrzebowali wsparcia. Naszą intencją nigdy nie było marnowanie darów, lecz wykorzystanie dostępnych zasobów z myślą o pomocy zwierzętom - informuje schronisko.

Będą kolejne kroki prawne

Przedstawiciele schroniska zarzucają autorom publikacji i osobom powielającym oskarżenia rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji. Zapowiadają, że będą bronić dobrego imienia placówki oraz jej pracowników.

- Wobec dwóch osób sprawy dotyczące publikowanych treści są już na drodze sądowej. W związku z kolejną publikacją również podejmiemy kroki prawne i złożymy stosowne zawiadomienie. Liczymy na rzetelną ocenę zgromadzonych materiałów przez właściwe organy i sąd - zapowiadają władze schroniska.

To był początek konfliktu w opolskim schronisku

Placówka podkreśla, że nie akceptuje pomówień ani publicznego szkalowania. Przypomnijmy, że spór wokół opolskiego schroniska nasilił się w kwietniu, gdy jego była wolontariuszka, która przez kilka lat pomagała w placówce, zaczęła publicznie krytykować panujące tam warunki, w tym sposób karmienia i opieki nad zwierzętami. Jednym z wątków konfliktu była historia psa Hałka. Według schroniska kobieta oddała go w 2023 roku, zrzekając się dalszej opieki nad zwierzęciem. A później krytykowała w mediach społecznościowych m.in. sposób opieki nad tym psem.

W związku z zarzutami dotyczącymi warunków w placówce schronisko zwróciło się do biegłej sądowej o ocenę dobrostanu zwierząt. Podczas wizyty pod koniec stycznia 2026 roku przebywało tam 36 psów i 57 kotów. Zoopsycholog przeanalizowała warunki oraz zachowanie zwierząt. W sporządzonym raporcie stwierdziła, że ich zachowanie wskazuje na optymalne warunki życia. Nie zgłosiła również zastrzeżeń do sprawowanej nad nimi opieki. ©℗

eprasa.pl 1d6dd4bca6

REKLAMA 0011603413

Ozimek, 26 października 2026 r.

ZMG.6722.2.2026.JK

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Ciepłowniczej wsi Schodnia

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) oraz uchwały nr XXIX/234/26 Rady Miejskiej w Ozimku z dnia 29 czerwca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Ciepłowniczej wsi Schodnia, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Ciepłowniczej wsi Schodnia.

Projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Ciepłowniczej wsi Schodnia wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony będzie do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku, ul. ks. J. Dzierżona 4B, 46-040 Ozimek, pok. 223, w godzinach urzędowania **w dniach od 26 października 2026 r. do 23 listopada 2026 r.** oraz dostępny będzie w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: http://bip.ozimek.pl w zakładce: Menu tematyczne / Planowanie przestrzenne / Procedowane Miejscowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 i 2 formami konsultacji społecznych będą:

- zbieranie uwag w terminie od 26 października 2026 r. do 23 listopada 2026 r. (na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego),
- spotkanie otwarte w formie dyskusji publicznej, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w dniu 9 listopada 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku, ul. ks. J. Dzierżona 4B, 46-040 Ozimek, o godz. 17:00 w pokoju nr 20,
- dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu 9 listopada 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku, ul. ks. J. Dzierżona 4B, 46-040 Ozimek, o godz.18:00-19:00 w pokoju nr 20.

Zgodnie z art. 8g ust.1 i 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi do ww. zmiany planu **w nieprzekraczalnym terminie do 23 listopada 2026 r.**

Zgodnie z art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy ma prawo do składania uwag w postępowaniu prowadzonym z udziałem społeczeństwa w terminie jak wyżej.

Uwagi należy składać wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego. Formularz dostępny jest wraz z projektem zmiany plany na stronie BIP Urzędu.

Sposób składania uwag (do wyboru):

- w postaci tradycyjnej (papierowej) przekazanej osobiście do Urzędu Gminy i Miasta w Ozimku, ul. ks. J. Dzierżona 4B, 46-040 Ozimek,
- w postaci tradycyjnej (papierowej) przekazanej pocztą na adres: Urząd Gminy i Miasta w Ozimku, ul. ks. J. Dzierżona 4B, 46-040 Ozimek,
- w formie dokumentu elektronicznego przekazanego na adres e-mail: sekretariat@ugim.ozimek.pl,
- w formie dokumentu elektronicznego przekazanego za pomocą usługi e-Doręczeń na adres: AE:PL-21409-88031-RCHFW-18.

Burmistrz Ozimka informuje, że przetwarzanie Państwa danych osobowych odbywa się zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych – RODO (Dz.U. UE. L z 2016 r. nr 119, str. 1). Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z prowadzoną procedurą sporządzania planu miejscowego dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem http://bip.ozimek.pl w zakładce: Menu tematyczne / Ochrona danych osobowych.

Z up. Burmistrza Ozimka
Marcin Widera
Zastępca Burmistrza

PROMOCJA 0010986735



MIESZKALNICTWO

Opole buduje nowe osiedle komunalne. Będą w nim też lokale dla osób niepełnosprawnych

dokończenie ze str. 1

Osiedle nowych mieszkań komunalnych powstanie w rejonie kąpieliska Bolko. Miasto zapowiada specjalny program naboru, który ma zostać przygotowany w 2027 roku. Wiadomo już, jakie warunki będą musieli spełnić kandydaci.



FOT. MATEUSZ MAJNUSZ

Budowane osiedle mieszkań komunalnych pozwoli na znalezienie swojego lokum osobom, które nie są w stanie sprostać finansowym wymaganiom rynku.

Szczególną częścią inwestycji będzie 20 mieszkań wspomaganych. Zostaną przygotowane z myślą o osobach z niepełnosprawnościami i innych osobach wymagających wsparcia, które chcą prowadzić możliwie samodzielne życie.

Jak wyjaśnia prezes OTBS, lokale te będą dodatkowo wyposażone w podstawowe meble, między innymi szafy, łóżka i tapczany. Ich przeznaczenie będzie związane ze wsparciem osób, które potrzebują pomocy w codziennym funkcjonowaniu.

- Wszystkie mieszkania zostaną wykończone pod klucz. W przypadku mieszkań wspomaganych przewidziano dodatkowo wyposażenie, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Będą tam meble i inne niezbędne elementy, tak aby można było normalnie korzystać z lokalu. Pozostałe 65 mieszkań będzie przeznaczonych dla mieszkańców Opola ubiegających się o lokal komunalny - zapowiada Tomasz Maciaś.

Kto będzie mógł dostać nowe mieszkanie komunalne?

Szczegółowe zasady przyznawania lokali mają zostać określone w specjalnym programie, nad którym miasto planuje pracować w 2027 roku.

- Nie będzie można mieć zadłużenia wobec miasta ani tytułu własności do innej nieruchomości. W programie zostaną również określone kryteria dochodowe. Chodzi o to, żeby jasno wskazać, kto będzie mógł ubiegać się o mieszkanie i jakie warunki trzeba będzie spełnić - wyjaśnia Łukasz Kucharski, naczelnik Wydziału Lokalowego Urzędu Miasta Opola.

Znaczenie będzie miało również powiązanie z Opolem, w tym rozliczanie podatku dochodowego w mieście. Urzędnicy będą brać pod uwagę także kolejność zgłoszeń oraz wielkość gospodarstwa domowego. Metraż mieszkania ma być dopasowany do liczby osób, które będą w nim mieszkać. Przykładowo, rodzina czteroosobowa nie powinna otrzymać lokalu o powierzchni około 30 m kw., jeśli jej potrzeby wymagają większej przestrzeni

Ile będzie kosztował czynsz? Tego jeszcze nie wiadomo

Jedną z najważniejszych informacji dla przyszłych najemców będzie wysokość czynszu. Na razie miasto nie podaje konkretnej stawki.

Jak zaznacza Łukasz Kucharski, może ona być wyższa niż w obecnym zasobie komunalnym, gdzie czynsz wynosi 11 zł za metr kwadratowy. Ostateczna kwota ma zostać ustalona w przyszłym roku. ©℗

UPAMIĘTNIENIE

Nazywano go „Księciem Pszczół". Senat RP przypomniał dokonania wielkiego Ślązaka

Krzysztof Strauchmann

26 października 1906 roku w Łowkowicach koło Kluczborka zmarł ks. Jan Dzierżon, światowej sławy badacz pszczół, odkrywca partenogenezy. W 120 rocznicę jego śmierci Senat RP uczcił go specjalną uchwałą.



FOT. ARCHIWUM NTO/KOLAŻ KS

Badaniom nad pszczołami poświęcił całe swoje życie.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla osiągnięć ks. dr. Jana Dzierżona dla współczesnego pszczelarstwa. Jego dorobek stanowi bardzo znaczący wkład w rozwój światowej nauki, rolnictwa, ochrony środowiska i dziedzictwa cywilizacyjnego - czytamy w uchwale podjętej 16 października z okazji 120. rocznicy śmierci wybitnego naukowca. W gmachu Senatu otwarto także okazjonalną wystawę.

Ks. Jan Dzierżon urodził się 16 stycznia 1811 roku w Łowkowicach koło Kluczborka w polskiej rodzinie. Sam podkreślał swoje górnośląskie i polskie korzenie, twierdząc, że jest Polakiem z urodzenia, gdyż na Górnym Śląsku mówi się po polsku, natomiast z wychowania – Niemcem. Studia teologiczne ukończył we Wrocławiu, tam też przyjął święcenia kapłańskie. Przez ponad trzydzieści lat pełnił posługę proboszcza parafii św. Krzyża w Karłowicach i tam prowadził swoje naukowe badania.

Największym osiągnięciem ks. dr. Jana Dzierżona było odkrycie zjawiska partenogenezy (dzieworództwa) u pszczół. Opisał to w pracy naukowej opublikowanej w 1845 roku, w sumie był jednak autorem 26 ksiażek naukowych o pszczołach.

Jan Dzierżon zmarł w wieku 95 lat w rodzinnych Łowkowicach. Do ostatnich dni kontynuował swoje badania nad pszczołami. ©℗

eprasa.pl 1d6dd4bca6

SIŁA KOBIETY

Zaprogramowałam się, że będę żyła 105 lat

Milena Zatylna

Kiedy usłyszała diagnozę, pomyślała, że umrze. Bała się, że nie zdąży wychować nastoletnich dzieci. Przeszła amputację piersi i chemioterapię. Od tamtej pory minęło 17 lat. Dziś Alina Bajkowska maluje obrazy, gra na skrzypcach i pomaga kobietom, które właśnie dowiedziały się, że mają raka. W naszym cyklu „Siła kobiety" opowiada, dlaczego uważa, że jej życie jest teraz lepsze niż przed chorobą.

Alinko, 17 lat temu usłyszałaś diagnozę: rak piersi. Pamiętasz swoją pierwszą myśl?

Pomyślałam, że umrę. To była moja pierwsza reakcja. Ogromny strach. Ale już po pierwszej chemioterapii powiedziałam sobie stanowczo: „Dam radę!". I dzisiaj jestem tutaj, żeby pokazać innym kobietom, że rak to nie wyrok. Można przejść przez leczenie, wyzdrowieć i normalnie żyć.

Najbardziej bałaś się jednak nie o siebie, ale o swoje dzieci.

Tak. Miałam wtedy nastoletnie dzieci i potwornie się bałam, że nie doczekam ich ślubów. Że nie zdążę przekazać im wszystkiego, co powinnam. To było dla mnie najważniejsze. Na szczęście dzisiaj mamy cudowny kontakt i wiem, że jeszcze wiele im przekażę.

I nie tylko doczekałaś ślubu córki, ale nawet zagrałaś na nim na skrzypcach!

Tak! I pomyśleć, że gdyby nie choroba, być może nigdy nie wróciłabym do grania. Jako dziecko przez 12 lat chodziłam do szkoły muzycznej, ale później przez 40 lat nie miałam skrzypiec w rękach. Córka bardzo mnie prosiła, żebym zagrała na jej ślubie. Zawzięłam się, zaczęłam sobie wszystko przypominać i dwa lata temu rzeczywiście zagrałam. To było dla mnie niezwykłe przeżycie.

Czyli rak sprawił, że wróciłaś do dawnych pasji?

Nie tylko. Odkryłam również nowe. Zaczęłam malować akwarelami i na płótnie. Uważam, że nawet z tak trudnego doświadczenia można wyciągnąć dla siebie mnóstwo dobra. Moje życie jest dzisiaj o wiele lepsze niż przed diagnozą.

Naprawdę? Można przejść przez tak ciężką chorobę i powiedzieć, że życie stało się lepsze?

Można! Ja dzisiaj żyję praktycznie bez stresu. Oczywiście od czasu do czasu pojawia się



FOT. RADOSŁAW DIMITROW

Dzisiaj pomaga kobietom, które dowiedziały się, że mają raka.

niepokój, szczególnie przed badaniami kontrolnymi. Ale postanowiłam, że nie będę żyła w ciągłym strachu. Zaprogramowałam się, że będę żyła w zdrowiu 105 lat. I tego się trzymam!

Wróćmy jednak do samego początku. Badałaś się regularnie, a mimo to zachorowałaś. Jak wykryłaś guza?

Badałam się wręcz książkowo. Nigdy nie zakładałam, że rak mnie nie dotyczy, dlatego pilnowałam badań. Guza wyczułam sama, pod prysznicem. Był już całkiem spory. Natychmiast pobiegłam do lekarza. Niestety, pierwsza biopsja została wykonana nieprawidłowo.

A wynik otrzymałaś w szczególnym dniu...

W moje urodziny. Dowiedziałam się wtedy, że zmiana jest łagodna. Możesz sobie wyobrazić, jak wielka była moja ulga. Poszłam na operację wycięcia guza przekonana, że to nic groźnego.

Ale kiedy się obudziłaś, okazało się, że sytuacja wygląda zupełnie inaczej.

Tak. Obudziłam się na oddziale onkologii. Okazało się, że nowotwór był złośliwy i amputowano mi całą pierś. To był dla mnie ogromny szok. Przecież kładłam się na stół operacyjny z przeświadczeniem, że mam łagodną zmianę. A tu nagle taka wiadomość. Później przeszłam jeszcze chemioterapię. To wszystko było bardzo trudne, ale dzisiaj mogę powiedzieć, że da się przez to przejść.

Gdybyś mogła dzisiaj spotkać tamtą przerażoną Alinę sprzed 17 lat, co byś jej powiedziała?

Że da radę. Że musi przejść przez to piekło, żeby w pełni zrozumieć wartość życia. I że rak nie oznacza śmierci. Wtedy tego nie wiedziałam. Dzisiaj już wiem.

Teraz sama pomagasz kobietom, które dopiero usłyszały diagnozę. Jesteś wolontariuszką Amazonek. Jak wyglądają takie spotkania?

Przychodzimy na oddział onkologiczny, rozmawiamy z pacjentkami, które są przerażone, nie wiedzą, co je czeka. Mówimy im, że rak to nie wyrok. I widzę, jak wielką ulgę im to przynosi. One nam ufają, bo wiedzą, że same przeszłyśmy tę drogę. Nie opowiadamy o czymś, co znamy tylko z książek. My naprawdę wiemy, co czują.

A kiedy mówisz im, że od twojej choroby minęło już 17 lat?

Wtedy na twarzach większości z nich natychmiast pojawia się uśmiech. To jest niesamowite. Widzę, że daję im nadzieję. Bo skoro ja jestem tutaj, zdrowa, szczęśliwa, pełna planów, to one też zaczynają wierzyć, że przed nimi jeszcze wiele dobrych lat.

Powiedziałaś kiedyś, że masz bajkowe życie. To chyba nie tylko gra słów związana z twoim nazwiskiem?

Oczywiście, że nie! Każdego ranka budzę się i dziękuję za to, że żyję. Naprawdę uważam, że mam bajkowe życie. I mówię to głośno. Bo po tym wszystkim, co przeszłam, potrafię docenić każdy kolejny dzień. ©℗

Mecenasem akcji jest: NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia Opolski Oddział Wojewódzki w Opolu

Partnerem akcji jest: ASPIRION BREATHE ON

REKLAMA 0011600268



eprasa.pl 1d6dd4bca6

GOSPODARKA

Opolskie firmy chcą pracować dla wojska. Polska Grupa Zbrojeniowa wskazuje konkretne zakłady

Mateusz Majnusz

Ponad 60 firm należy już do opolskiego klastra obronności. A Polska Grupa Zbrojeniowa szuka w regionie kolejnych przedsiębiorstw, które mogą dostarczać surowce, komponenty i usługi dla wojska. To bardzo atrakcyjny segment gospodarki, bo w grę wchodzą kontrakty warte miliony złotych.

W naszym województwie nie ma zakładu Polskiej Grupy Zbrojeniowej, który produkowałby uzbrojenie. Nie oznacza to jednak, że opolskie przedsiębiorstwa nie mogą uczestniczyć w rozwoju przemysłu obronnego. Wojsko potrzebuje nie tylko broni i amunicji, ale również surowców, części, technologii i usług.

- Zakłady Azotowe w Kędzierzynie zgłaszają swoją aktywność i posiadają surowce, które chcielibyśmy wykorzystać i także intensywnie rozmawiamy. Jest też wiele firm, choćby Huta Małapanew w Ozimku, które się także zgłaszają do przemysłu obronnego. Obie te firmy są interesujące dla sektora obronnego ze względu na swoje możliwości przemysłowe - mówi Adam Leszkiewicz, prezes PGZ.

Automotive może znaleźć nowe zlecenia

Szansą dla regionu jest również branża motoryzacyjna. Opolszczyzna ma rozwinięte zaplecze przemysłowe, a firmy produkujące części i podzespoły mogą szukać nowych odbiorców także w sektorze obronnym.

- Widać wyraźnie, że firmy zaangażowane w automotive próbują szukać nowych nisz biznesowych. Z różnych względów, m.in. na konkurencję azjatycką, jeśli chodzi o samochody, i widać wyraźnie, że automotive musi znaleźć nowe obszary aktywności biznesowej. Jeśli uda się to połączyć z obronnością, to bardzo dobrze - podkreślił prezes PGZ.



FOT. PSP NYSA/ANNA GRYGLAS

Wejście w stałą współpracę z przemysłem zbrojeniowym byłoby wielką szansą dla Huty Małapanew.

Jako przykład podał przedsiębiorstwo Jelcz, które produkuje ok. tysiąca samochodów rocznie na potrzeby polskiego wojska. Do ich wytworzenia potrzebne są tysiące komponentów. Część powstaje w zakładach producenta, a pozostałe trzeba pozyskiwać od dostawców. I tutaj szansę na rozwój mają właśnie opolskie firmy z branży motoryzacyjnej.

Ponad 60 firm szuka swojej szansy

Kolejnym krokiem będzie warsztat, podczas którego przedstawiciele PGZ mają sprawdzić, jakie możliwości mają opolskie firmy i które z nich mogą znaleźć odbiorców w przemyśle obronnym.

- Opolszczyzna ma predyspozycje do rozwoju produkcji przemysłowej. Jest dobrze skomunikowana, leży daleko od wschodniej granicy, ma odpowiednie zaplecze kadrowe, a działające tutaj firmy mogą mieć kompetencje przydatne dla obronności, nawet jeśli same nie produkują broni czy amunicji. Ważne, żeby te możliwości znaleźć i wykorzystać. Dobrą podstawą do tego jest opolski klaster obronności, który skupia już ponad 60 przedsiębiorstw i który rozwija Opolskie Centrum Rozwoju Gospodarki - podsumowuje Adam Leszkiewicz, prezes PGZ. ©℗

JAK RATOWAĆ DZIEŁA SZTUKI

Eksponaty znikały ze ścian i gablot, a muzeum zamieniło się w praktyczny poligon. Tak wygląda plan na najgorszy scenariusz

Anna Gryglas

Obrazy zdejmowane ze ścian, eksponaty pakowane do skrzyń, konwój gotowy do drogi. W minionym tygodniu Muzeum Powiatowe w Nysie stało się poligonem doświadczalnym. Służby, administracja i muzealnicy sprawdzali, jak ocalić dzieła sztuki, gdy nadejdzie zagrożenie.


FOT. ANNA GRYGLAS

Muzealnicy ćwiczyli plan działania na najgorszy scenariusz.

Scenariusz był fikcyjny, ale przygotowania prawdziwe. W zabytkowym budynku przy ul. Biskupa Jarosława przechowywanych jest kilkadziesiąt tysięcy eksponatów. Gdyby nadejdzie zagrożenie, nie ma mowy o wyniesieniu wszystkich. Trzeba wiedzieć, co ratować najpierw, dokąd to przenieść i ile czasu na to zostało.

- Nie chcemy robić tego dopiero w momencie realnego zagrożenia, tak jak miało to miejsce podczas powodzi w 2024 roku, ale właśnie w trakcie planowych ćwiczeń, z których możemy wyciągnąć wnioski - mówi Monika Jurek, wojewoda opolska. - Chcemy pokazać, że dbamy nie tylko o ludzi, ale musimy również zapewnić bezpieczeństwo dóbr kultury. Pod tym względem jesteśmy prekursorami w skali kraju - dodała.

Nyska ewakuacja była ukoronowaniem wojewódzkich ćwiczeń „Piast 2026". Wcześniej w Kędzierzynie-Koźlu służby reagowały na zagrożenie chemiczne, był też etap w Opolu i Nysie (Morów) po to, by nie kumulować zdarzeń w jednym miejscu. Chodziło o sprawdzenie, czy informacja sprawnie przepływa między wojewódzkim, powiatowymi i gminnymi centrami zarządzania kryzysowego.

- Nadrzędnym celem nie jest sam pokaz efektownych działań, lecz weryfikacja, uaktualnienie i przetestowanie procedur obowiązujących w sytuacjach kryzysowych, w tym również po ewentualnym wprowadzeniu stanu wojennego - podkreśla Wojciech Grzybowski, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego.

A, B, C. Co ratować najpierw

Przygotowania do ćwiczeń trwały w Nysie blisko trzy miesiące. Muzealnicy razem z urzędnikami musieli wskazać, które zabytki mają pierwszeństwo, i zbudować całą koncepcję ewakuacji. Zbiory podzielono na trzy kategorie ważności: A, B i C. Odświeżono też oznaczenia na ekspozycji.

- Chodziło o to, aby w razie realnego zagrożenia inne służby mogły przeprowadzić ewakuację przy minimalnym udziale pracowników muzeum - wyjaśnia Edward Hałajko, dyrektor Muzeum Powiatowego w Nysie.

Ewakuacja przebiegała dwutorowo. Część zbiorów wyjechała poza budynek, a część trafiła do lepiej zabezpieczonych pomieszczeń wewnątrz muzeum. W pierwszej kolejności przygotowano malarstwo, ale także ceramikę, rzeźbę i meble. W jednej z sal pokazywano ewakuację wewnętrzną, a na parterze odbywał się załadunek skrzyń, które w konwoju miały zostać przewiezione do wcześniej wyznaczonego, bezpiecznego miejsca.

Osiem godzin na ewakuację

Muzeum ma przygotowane procedury na różne rodzaje zagrożeń, w tym plan antyterrorystyczny, który obejmuje także ochronę ludzi. Gdy niebezpieczeństwo jest znane z wyprzedzeniem, jak w przypadku działań wojennych, obowiązuje precyzyjny harmonogram.

- Przewiduje on do 12 godzin na przygotowanie eksponatów, 8 godzin na ich ewakuację zewnętrzną oraz od 8 do 12 godzin na ewakuację wewnętrzną, czyli przeniesienie zbiorów do pomieszczeń o wyższym poziomie bezpieczeństwa o zdradza dyrektor Hałajko.

Dyrektor nie ukrywa, że liczy, iż żaden z tych scenariuszy nigdy się w Nysie nie ziści. Wnioski z ćwiczeń mogą jednak przydać się muzeom w miejscach bardziej narażonych na niebezpieczeństwo, dlatego tak ważna była obecność muzealników z całego województwa.

Ćwiczenia z uwagą obserwowało też ministerstwo kultury.

- Jesteśmy na etapie finalizowania prac nad Krajowym Planem Ochrony Dóbr Kultury na czas wojny, a dzisiejsze działania pozwalają nam w praktyce zweryfikować przyjęte założenia – mówi dr Katarzyna Starecka z Departamentu Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. ©℗

eprasa.pl 1d6dd4bca6

Akademicka
Akademicka OPOLSZCZYZNA
https://nto.pl/edukacja/akademicka

REKLAMA 0011589965

Od dronów do cyfrowych bliźniaków.

Międzynarodowy projekt Erasmus+ w PANS w Nysie

Nowoczesne technologie, praktyczna nauka i współpraca międzynarodowa – to główne tematy programu Erasmus+ BIP, który w dniach 19–23 października 2026 r. odbył się w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Nysie. Projekt realizowany był w ramach kierunku Zarządzanie i Inżynieria Produkcji, a jego uczestnikami byli studenci z Polski, Portugalii i Rumunii, którzy poznawali rozwiązania wykorzystywane w projektowaniu, monitorowaniu i zarządzaniu nowoczesną infrastrukturą.



Program „From Drone Data to Digital Twins: Smart Technologies for Sustainable Infrastructure" połączył zajęcia online z warsztatami stacjonarnymi. Dzięki temu uczestnicy mogli najpierw zdobyć niezbędną wiedzę teoretyczną, a następnie wykorzystać ją w praktyce podczas spotkań w Nysie.

Jednym z najważniejszych punktów programu były zajęcia poświęcone wykorzystaniu dronów do pozyskiwania danych geoprzestrzennych. Studenci poznali zasady planowania automatycznych misji lotniczych niskiego pułapu, wykonywania pomiarów oraz rejestrowania zdjęć wykorzystywanych do tworzenia map i modeli 3D. Prześledzili cały proces — od przygotowania misji i zbierania danych w terenie po ich opracowanie oraz interpretację wyników. Zajęcia pokazały, jak technologie te mogą wspierać analizę i zarządzanie infrastrukturą.

Zebrane dane posłużyły następnie do pracy nad modelami przestrzennymi. Podczas warsztatów z fotogrametrii uczestnicy tworzyli ortofotomapy, chmury punktów i cyfrowe modele terenu. To właśnie tego rodzaju opracowania pozwalają dokładnie odwzorować rzeczywiste obiekty i analizować zmiany zachodzące w ich otoczeniu. Są też coraz częściej wykorzystywane przy planowaniu inwestycji oraz ocenie stanu infrastruktury.

Ważnym elementem szkolenia były również systemy informacji geograficznej (GIS), które umożliwiają gromadzenie, łączenie i analizowanie danych o przestrzeni. Studenci poznawali ich praktyczne zastosowanie w planowaniu przestrzennym i zarządzaniu infrastrukturą, a także dowiadywali się, jak informacje pochodzące z różnych źródeł mogą wspierać podejmowanie trafniejszych decyzji.

Udział w programie był dla studentów nie tylko okazją do poznania nowych technologii, ale również do wymiany doświadczeń i nawiązania kontaktów z rówieśnikami z innych krajów. Wspólna praca nad zadaniami pokazała, jak wiele mogą dać połączenie wiedzy teoretycznej z praktyką oraz współpraca międzynarodowa.

Przez kilka dni Nysa stała się miejscem spotkania młodych ludzi zainteresowanych nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi. Zdobyte umiejętności mogą przydać się im w przyszłej pracy zawodowej, szczególnie w obszarach związanych z geoinformatyką, inżynierią i rozwojem zrównoważonej infrastruktury. Projekt pokazał również, że międzynarodowa współpraca uczelni może skutecznie przygotowywać studentów na wyzwania współczesnego rynku pracy.

MATERIAŁ INFORMACYJNY POLITECHNIKI OPOLSKIEJ 0111591672

ROBOTY, MANIPULATORY I AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA. NOWE LABORATORIUM NA POLITECHNICE OPOLSKIEJ

Studenci Politechniki Opolskiej będą uczyć się programowania robotów i sterowania procesami produkcyjnymi na urządzeniach wykorzystywanych we współczesnym przemyśle. Na Wydziale Mechanicznym powstało laboratorium systemów sterowania, którego wyposażenie kosztowało 150 tys. zł.

Nowa pracownia pozwala studentom zdobywać praktyczne umiejętności z zakresu automatyki i robotyki przemysłowej. Zamiast ograniczać się do symulacji komputerowych, będą mogli samodzielnie programować urządzenia, uruchamiać je i obserwować efekty swojej pracy.

- Laboratorium jest dedykowane przede wszystkim zagadnieniom związanym z Przemysłem 4.0. Studenci będą mogli zapoznać się z komponentami stosowanymi w automatyce przemysłowej oraz uczyć się programowania ich pracy. Do dyspozycji mają stanowiska odwzorowujące wybrane procesy automatyki oraz układy sterowania oparte przede wszystkim na sterownikach PLC - wyjaśnia dr hab. inż. Roland Pawliczek, kierownik Katedry Mechatroniki Pojazdów i Maszyn, inicjator i koordynator utworzenia pracowni.

W laboratorium znalazły się m.in. miniaturowe przenośniki taśmowe, stanowiska sortujące, sterowniki przemysłowe, trójosiowy manipulator oraz sześcioosiowy robot dydaktyczny Astorino. - Na przenośnikach studenci będą poznawać działanie różnych czujników, sposoby przetwarzania sygnałów oraz programowania sterowników. Z kolei stanowiska sortujące pozwolą ćwiczyć sterowanie napędami i automatyzację kolejnych etapów procesu produkcyjnego - tłumaczy dr inż. Mariusz Graba, opiekun laboratorium.



Jednym z najbardziej zaawansowanych urządzeń jest robot Astorino, który umożliwia naukę programowania ruchów, definiowania pozycji oraz wykonywania sekwencji zadań. Dzięki wymiennym chwytakom może przenosić różne elementy i współpracować z pozostałymi stanowiskami. - Studenci mogą najpierw przygotować i przetestować program na komputerze, a następnie uruchomić go na rzeczywistym urządzeniu. Robot może pracować samodzielnie lub jako część większego układu automatyki - dodaje dr inż. Mariusz Graba.

Nowe laboratorium będzie wykorzystywane podczas zajęć na kilku kierunkach Wydziału Mechanicznego, m.in. na inżynierii mechanicznej, inżynierii środowiska oraz mechatronice wspomaganej AI.

Na zakup wyposażenia przeznaczono 150 tys. zł w ramach projektu „Podniesienie aktywności naukowo-badawczej Politechniki Opolskiej w obszarze zrównoważonej produkcji". Projekt jest finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu Regionalna Inicjatywa Doskonałości i realizowany w latach 2024–2027.

Partnerem akcji jest:
PAŃSTWOWA AKADEMIA NAUK STOSOWANYCH W NYSIE
POLITECHNIKA OPOLSKA

REKLAMA 0011464959
Akademicka
Akademicka PODCAST
SUBSKRYBUJ KANAŁ
oglądaj | komentuj

eprasa.pl 1d6dd4bca6

FOKUS

• **Blisko 60 proc. Polaków** nie ma pojęcia, gdzie znajduje się najbliższy schron – wynika z sondażu IBRiS dla Wirtualnej Polski

POLITYKA

Ministra poza rządem i partią. Na własne życzenie. Kto zastąpi Pełczyńską-Nałęcz?

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, była już ministra funduszy i polityki regionalnej, przez ostatnie miesiące głównie kontestowała albo wręcz krytykowała rząd, w którym sama zasiadała

Dorota Kowalska

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, do niedawna szefowa Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, a obok tego przewodnicząca Polski 2050, odeszła z rządu. Teraz okazuje się, że znalazła się także poza partią, o czym w sobotę poinformował Szymon Hołownia.

– To dla naszego środowiska bardzo trudne, ale – wobec znanych faktów – niestety nieuniknione. Zarząd Polski 2050 podjął decyzję o usunięciu z partii Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz za „działanie na szkodę partii oraz wbrew uchwałom organów statutowych partii" – napisał założyciel ugrupowania.

Trochę więcej światła na kulisy tej decyzji rzucił poseł Polski 2050 Michał Gramatyka. – Zarząd partii zadecydował w głosowaniu o ustaniu członkostwa Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz ze względu na jej działanie na szkodę partii. Rezygnacja z rządu, rezygnacja z przewodniczenia partii to były ruchy, które nie były z nikim uzgodnione, które były wbrew uchwałom ugrupowania, w których potwierdzaliśmy istnienie koalicji 15 października. Uznaliśmy, że to są działania, które burzą wizerunek partii, psują jej dobre imię – powiedział w rozmowie z PAP Gramatyka.

Pełczyńska-Nałęcz na decyzję zarządu Polski 2050 zareagowała niemal natychmiast.



FOT. ADAM JANKOWSKI

O odejściu z rządu ministra funduszy i polityki regionalnej oraz liderka Polski 2050 poinformowała na platformie X

„Zostałam skazana na wygnanie za myślozbrodnię. Obiecuję recydywę dalszego wolnego myślenia. Drogi Szymonie, wiem, że się starasz. Ale kierownik i tak nie doceni. Tyle w temacie" – napisała w mediach społecznościowych.

Powody decyzji ministry

Pełczyńska-Nałęcz o swojej decyzji o odejściu z rządu poinformowała jego członków, kolegów i koleżanki z partii w mediach społecznościowych.

„Odchodzę z rządu Donalda Tuska, bo wartości są dla mnie ważniejsze niż stołki" – wyjaśniła. Co może dziwić, bo głosowanie skończyło się tak, jak tego chciała.

Pełczyńska-Nałęcz podziękowała współpracownikom za wprowadzone zmiany i wspólne dokonania. „Przez prawie trzy lata zrobiłam z Wami maksimum tego, co mogłam. Zabraliśmy deweloperom dopłaty, daliśmy ludziom jawne ceny mieszkań. Mieszkania przestały drożeć, ruszyliśmy horrendalnie niesprawiedliwy system podatkowy. KPO zainwestowaliśmy w 100 proc." – wyliczyła. I dodała, że partię pozostawia „w rękach jej założyciela", czyli Szymona Hołowni.

Pełczyńska-Nałęcz nie ma mandatu poselskiego, więc usunięcie jej z partii niczego w arytmetyce sejmowej nie zmienia. Wygląda też na to, że chwilowo była ministra znalazła się poza polityką. Chociaż swój wpis zakończyła dość zagadkowo.

„Widzimy się na szlaku. Znajdzie się na nim miejsce dla wszystkich. Rozkład jazdy jest znany" – stwierdziła.

Kto za Pełczyńską-Nałęcz

W mediach już ruszyła giełda nazwisk, kto mógłby zastąpić Pełczyńską-Nałęcz na stanowisku szefowej Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

W tym kontekście najczęściej wymieniana jest wiceminister obrony narodowej Magdalena Sobkowiak-Czarnecka. Obok niej pojawia się też nazwisko Elżbiety Bieńkowskiej, która była w rządzie PO-PSL ministrem rozwoju regionalnego, wicepremierem oraz ministrem infrastruktury i rozwoju. Pełniła również funkcję komisarza Unii Europejskiej ds. rynku wewnętrznego i usług. Decyzję premiera poznamy pewnie lada dzień.

ŚWIDNICA

„Z partyzanta dzwonię". Zarzut dla policjantki

oprac. Karolina Wrońska

Policjantka Katarzyna S. usłyszała zarzut poplecznictwa w związku z działaniami śledczych w ZOO Łączna – poinformowała prokuratura.

Prok. Mariusz Pindera z Prokuratury Okręgowej w Świdnicy wyjaśnił, że kanwą dla postawienia zarzutu była nagrana rozmowa, w której policjantka Katarzyna S. ostrzegła Marcina N. – podejrzanego właściciela ZOO Łączna o planowanej akcji policji i prokuratury w zoo. Rozmowa została publicznie udostępniona w internecie.

„W rozmowie Katarzyna S. mówi: »Ja mam nadzieję, że mnie pan gdzieś tam nie nagrywa, bo ja tak naprawdę z partyzanta dzwonię«" – przytoczyli treść rozmowy śledczy.

Podejrzana przyznała się do zarzutu i odmówiła składania wyjaśnień. Prokurator okręgowy w Świdnicy zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz zawiesił ją w czynnościach służbowych policjanta. **PAP**

KOŚCIÓŁ

Biskupi o decyzji Sejmu w sprawie aborcji

oprac. Karolina Wrońska

Decyzja parlamentu w sprawie przepisów o przerywaniu ciąży może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce – powiedział abp Tadeusz Wojda.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski zabrał głos w sobotę po po zakończeniu 406. Zebrania Plenarnego.

– Każdy człowiek ma swoją godność i prawo do życia, do ochrony od chwili swojego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Troska o życie, zwłaszcza bezbronnych dzieci nienarodzonych, jest powinnością sumienia – powiedział abp Wojda.

Przewodniczący KEP odniósł się do wtorkowego głosowania w Sejmie nad zmianami przepisów o przerywaniu ciąży. Ocenił, że decyzja parlamentu może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce.

PAP

KRÓTKO

Poznań

Poseł bez prawa jazdy na trzy miesiące

Poseł Stowarzyszenia Rozwój Plus, były wiceminister rolnictwa, Ryszard Bartosik przekroczył prędkość w terenie zabudowanym i w konsekwencji stracił prawo jazdy na trzy miesiące. O zdarzeniu poinformował w sobotę sam poseł na swoim profilu w portalu społecznościowym. Przeprosił za swoje zachowanie. „Z pokorą przyjmuję mandat i zakaz prowadzenia auta na 3 miesiące. Chciałbym z tego miejsca bardzo przeprosić za swoje zachowanie" – napisał Bartosik.

Beskidy

Przegląd górskich kolei na Żar i Czantorię

Dziś rozpoczną się przeglądy techniczne kolei: linowo-terenowej na Żar w Międzybrodziu Żywieckim, a także kanapowej na Czantorię w Ustroniu. Nie działa też wyciąg na Mosorny Groń w Zawoi. Jak poinformowały Polskie Koleje Linowe, przerwa techniczna wyciągu kanapowego na Mosorny Groń potrwa do 27 listopada. Wagoniki kolei linowo-terenowej na Żar ponownie ruszą 7 listopada. Przegląd wyciągu na Czantorię potrwa do 4 grudnia. Turyści będą jednak mogli korzystać z tej atrakcji w weekendy.

Warszawa

Zarzut i areszt dla Hindusa za atak tasakiem

37-letni obywatel Indii, zatrzymany w czwartek w związku ze zdarzeniem przy ul. Nowogrodzkiej, usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Ranił ostrym narzędziem swojego 58-letniego rodaka. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował trzymiesięczny areszt wobec mężczyzny.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Absolutnie mamy pełne zaufanie do wszystkich swoich partnerów, zarówno jeżeli chodzi o lojalność, jak i współpracę w ramach koalicji 15 października

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
Marszałek Sejmu

eprasa.pl 1d6dd4bca6

IZRAEL

Wszystkie bramy Hebronu zostały zamknięte po ataku na izraelskich żołnierzy

oprac. Anna Nagel

Armia izraelska przesiedliła ok. 2,2 tys. palestyńskich mieszkańców Hebronu na Zachodnim Brzegu Jordanu – podała w sobotę telewizja Al-Dżazira, powołując się na burmistrza Jusufa al-Dżabariego.

Według palestyńskiej agencji informacyjnej WAFA od piątku przesiedlono ponad 200 palestyńskich rodzin. Władze regionalne ogłosiły w mieście stan wyjątkowy i powołały komitet zarządzania kryzysowego, aby pomóc przesiedlonym.

Wszystkie bramy prowadzące do i z Hebronu zostały zamknięte dla pojazdów – poinformowało Basma Radio, kanał w serwisie Telegram, z którego korzystają Palestyńczycy, aby monitorować punkty kontrolne i blokady drogowe.

Izraelskie wojsko poinformowało, że żołnierze działali w dzielnicy Hebronu, w której mieszkali obaj zamachowcy. Według armii ok. 2 tys. mieszkańców tego obszaru należy do klanu powiązanego z palestyńską islamistyczną organizacją Hamas.

Palestyńscy mieszkańcy obszaru, na którym działali żołnierze, będą mogli opuścić teren przez trzy wyznaczone punkty wyjściowe, po przesłuchaniu i kontroli bezpieczeństwa – poinformowało wojsko. Dodało, że „każda osoba, która wzbudzi podejrzenia podczas kontroli, zostanie zabrana na przesłuchanie" – przekazał portal Times of Israel.

W piątek wojsko poinformowało, że operacja w Hebronie prawdopodobnie potrwa kilka dni i będzie „ograniczona do obszaru, z którego działali terroryści". Napastnicy zginęli w piątkowej strzelaninie.

Podczas piątkowego ataku napastnicy wykorzystali jako osłonę budynki w pobliżu tymczasowego punktu wojskowego i otworzyli ogień do żołnierzy. W strzelaninie, która trwała ponad 20 minut, dwóch żołnierzy zginęło, a trzech zostało rannych. Hamas nie wziął na siebie odpowiedzialności za atak, ale go pochwalił i wezwał Palestyńczyków do dokonywania kolejnych. **PAP**



FOT. JOHN WESSELS/AFP/EAST NEWS

Izraelscy żołnierze patrolują północny punkt kontrolny w Hebronie

UKRAINA

Starlink ponownie działa bez ograniczeń. Zełenski dziękuje

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski potwierdził w sobotę, że zniknęły niedawne ograniczenia w działaniu terminali satelitarnych Starlink oraz ich wojskowej wersji Starshield.

– Najważniejsza wiadomość tego dnia: przywrócono działanie Starlinka i Starshielda przy takich prędkościach, jakie były możliwe przed wprowadzeniem wszystkich tych ograniczeń. Teraz prędkości odpowiadają naszym potrzebom – powiedział prezydent w nagraniu wideo.

Dodał, że przywracanie dawnego działania tych systemów rozpoczęło się ostatniej nocy, a już w godzinach porannych ich prędkości były wystarczające. – To bardzo ważne, gdyż ma duże znaczenie dla naszej logistyki na froncie i obrony Ukrainy przed odrzutowymi (dronami) Shahedami – podkreślił.

Zełenski podziękował USA i wszystkim partnerom, którzy poważnie potraktowali sprawę ograniczenia działania Starlinka.

– Dziękuję wszystkim Amerykanom, wszystkim naszym partnerom, którzy potraktowali tę sprawę poważnie i rzeczywiście nam pomagają. Dziękuję kongresmenom, senatorom, wszystkim mediom, Departamentowi Stanu (USA) i prezydentowi (USA Donaldowi Trumpowi) – oświadczył Zełenski.

Doniesienia o ograniczeniu funkcjonowania Starlinków pojawiły się po oświadczeniu Trumpa, który 9 października ogłosił porozumienie z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. **PAP**

WŁOCHY

Włosi protestowali przeciw wysokim kosztom życia

oprac. Anna Nagel

Tysiące osób protestowały w sobotę w największych włoskich miastach przeciw rządowi i wysokim kosztom życia. W Rzymie, Mediolanie i Turynie doszło do starć demonstrantów z policjantami.

Podczas sobotnich protestów zatrzymanych zostało 380 osób. Dziewięć z nich trafiło do aresztu, a pozostałe – na komendy policji do wyjaśnienia, i tam zostały spisane. Tysiące policjantów przy wsparciu wojska patrolowały ulice miast.

W centrum Mediolanu grupa protestujących próbowała sforsować policyjne blokady podczas demonstracji z udziałem ponad około 10 tys. osób, w większości młodych. Niektórzy właściciele sklepów położonych na trasie przemarszu zamknęli je z obawy przed starciami.

Około 200 studentów i uczniów uczestniczyło w wiecu przed mediolańskim Teatro Strehler. Na niesionych przez nich transparentach widniały hasła solidarności z protestującą młodzieżą we Francji.

Ogółem w stolicy Lombardii zorganizowano w sobotę kilka antyrządowych protestów.

Do starć z policją doszło w Rzymie w rejonie Koloseum, gdy manifestanci zmienili trasę i podeszli pod Łuk Konstantyna, gdzie przebywa zawsze wielu turystów. Wieczorem w centrum Wiecznego Miasta doszło do starć manifestantów z policją, która użyła hydrantów, by rozproszyć napierający tłum.

W Turynie protestowały setki osób. Tam również doszło do incydentów – policjanci zostali obrzuceni butelkami i petardami. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego.



FOT. ALAMY/EAST NEWS

Włosi wyszli na ulice. W Turynie doszło do starć manifestujących z policją. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego

W Bolonii demonstranci wznosili hasła przeciwko policjantom i rzucali petardami.

W Neapolu grupa protestujących nagrodziła brawami policjantów, gdy odsunęli kordon bezpieczeństwa o kilka metrów od trasy przemarszu. Demonstracja przebiegła spokojnie.

Wcześniej w sobotę mediolańska policja zatrzymała 30-letniego mężczyznę, założyciela tzw. Ruchu 17 Października, który po gwałtownych starciach w mieście w poprzednim tygodniu nawoływał na portalu społecznościowym do udziału w sobotnich demonstracjach. Postawiono mu zarzut podżegania do przemocy.

Media podały, że zatrzymanym jest 30-letni obywatel Włoch pochodzenia marokańskiego, badacz i były współpracownik jednej z największych krajowych gazet oraz think tanku ISPI.

Premier Giorgia Meloni na X podziękowała siłom porządkowym, które „pracowały, aby zapewnić obywatelom bezpieczeństwo i prawo do pokojowego demonstrowania mimo prób podejmowanych przez część (...) osób, by sprowokować starcia i niepokoje". „Prawo do demonstrowania musi być zawsze zapewnione, podobnie jak prawo obywateli do bezpiecznego życia w ich miastach" – dodała szefowa rządu.

Przypomniała, że w minionych dniach rząd uchwalił dekret, by „zapewnić państwu skuteczniejsze narzędzia do zapobiegania przemocy i uniemożliwienia, by przestępcy mogli podpalić całe miasta". Dekret przewiduje wysokie kary za udział w aktach przemocy podczas manifestacji oraz możliwość prewencyjnego zatrzymania także osób nieletnich. Za szkody powstałe w wyniku aktów wandalizmu, których się dopuszczą, będą płacić ich rodzice. **PAP**

USA

800 mln dolarów dla ofiar molestowania

oprac. Anna Nagel

Archidiecezja nowojorska i pełnomocnicy około 1300 osób twierdzących, że padły ofiarą wykorzystywania seksualnego przez duchownych, zawarli ugodę opiewającą na 800 mln dolarów. Spory sądowe trwały ponad siedem lat.

O zawarciu porozumienia poinformowała w sobotę agencja Associated Press. Arcybiskup nowojorski Ronald Hicks potwierdził zawarcie porozumienia w wiadomości e-mail. Zaznaczył, że ugoda stanie się ostateczna po podpisaniu jej przez obie strony w listopadzie.

– Jesteśmy bliscy tego, aby, z Bożą pomocą, przynieść choć częściowe pojednanie wszystkim osobom, które doświadczyły krzywdy. Porozumienie pozwoli też archidiecezji ponownie w pełni skupić się na swojej misji: głoszeniu Ewangelii, uzdrawianiu chorych, trosce o ubogich i potrzebujących, przyjmowaniu przybyszów oraz edukacji naszych dzieci – powiedział arcybiskup.

Archidiecezja nowojorska obejmuje dzielnice Bronx, Manhattan i Staten Island oraz siedem hrabstw położonych na północ od miasta. W jej skład wchodzi 300 parafii i ponad 150 szkół, a wspólnota liczy 2,5 miliona wiernych.

Adwokat Jeff Anderson, reprezentujący osoby, które złożyły łącznie ponad 1000 pozwów przeciwko Kościołowi katolickiemu w stanie Nowy Jork, chwalił ich „odwagę, poświęcenie i determinację", które przyczyniły się do rozliczenia przeszłości. **PAP**

eprasa.pl 1d6dd4bca6

HISTORIA

105 lat temu Ziuk ożenił się po raz drugi

Ślub Józefa Piłsudskiego z Aleksandrą Szczerbińską odbył się 25 października 1921 r. Po cichu, wręcz w sekrecie, w nieistniejącej dziś kaplicy przy Pałacu na Wodzie

Mariusz Grabowski



FOT. NAC

Małżeństwo Piłsudskich nie wytrzymało próby czasu. Już w 1924 roku marszałek dopuścił się zdrady

W tymże 1899 r. państwo Piłsudscy przeprowadzili się do Łodzi. W mieszkaniu, wynajętym pod przybraną tożsamością, zorganizowali tajną drukarnię, gdzie tłoczono „Robotnika" i inne materiały partyjne. Szybko zostali aresztowani i przez kilka tygodni pani Maria była więziona w więzieniu carskim w Łodzi, a następnie przez blisko rok w X Pawilonie Cytadeli.

„Rozwodu nie będzie"

Formalnie Koplewska pozostała żoną Piłsudskiego do końca życia i konsekwentnie do końca życia nie dała mu zgody na rozwód. Według historyka-legionisty gen. prof. Wacława Jędrzejewicza „prowadziła bardzo cichy tryb życia, unikała zebrań i uroczystości, na które jako żona Naczelnika Państwa była zapraszana". Mieszkała przy ul. Szlak w Krakowie.

Zmarła na serce 17 sierpnia 1921 r. w szpitalu garnizonowym w Krakowie, gdzie była hospitalizowana w związku z zapaleniem opłucnej. Zgodnie ze swoją wolą została pochowana na Cmentarzu na Rossie w Wilnie, gdzie wcześniej spoczęły jej matka i córka Wanda. Na uroczystościach żałobnych Piłsudskiego reprezentował jego młodszy brat, Jan.

Łatwo obliczyć, że między śmiercią pani Wandy, a ślubem belwederskim minęło zaledwie kilka miesięcy. Sytuacja logistycznie wyglądała tak, że Piłsudski, jako Naczelnik Państwa, urzędował w Pałacu Belwederskim.

Z kolei Aleksandra z ich córeczką Wandą (która przyszła na świat 7 lutego 1918 r., gdy Ziuka trzymano w Magdeburgu) wynajęła dwa pokoje w mieszkaniu na sąsiedniej ul. Koszykowej.

Legionowa egeria

Przyjrzyjmy się bliżej pannie młodej. Aleksandra Piłsudska ze Szczerbińskich wstąpiła do PPS już w 1904 r. Brała udział w wielu akcjach bojowych, w tym w akcji pod Bezdanami i w napadzie na bank Państwowy w Kijowie. W Legionach została przydzielona do oddziału wywiadowczo-kurierskiego Pierwszej Brygady.

Inny historyk legionowy, płk Adam Koc pisał: „była nie tylko kierowniczką i inicjatorką, ale duszą pracy, podtrzymując poziom ideowy roboty w najcięższych warunkach prześladowań i utrudnień ze strony Prusaków i Austriaków. Ciążyła na niej odpowiedzialność za techniczne i konspiracyjne przygotowanie wywiadowczyń do każdej podróży, z zadania tego wywiązała się znakomicie (...)". Łatwo obliczyć, że w 1921 r. jej romans z Piłsudskim trwał już 15 lat. Długo, zwłaszcza biorąc pod uwagę dość luźne socjalistyczne konwenanse obyczajowe, a właściwie ich brak.

Zapowiedzi nie było

O tym, co wydarzyło się 25 października 1921 r. wiemy głównie z aktu ślubu, sporządzonego bezpośrednio po uroczystości w Belwederze, Zapisano w nim: „Działo się w Warszawie, w Pałacu Belwederskim, w parafii św. Aleksandra dnia 25 października 1921 roku, o godzinie czwartej po południu. Wiadomo czynimy, że w obecności świadków: pułkownika Doktora Eugeniusza Piestrzyńskiego i podpułkownika Doktora Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego [sic!], pełnoletnich, w Warszawie zamieszkałych, w dniu dzisiejszym zawarte zostało religijne małżeństwo między Naczelnikiem Państwa, Józefem Piłsudskim, wdowcem, lat 55 liczącym (...) i Aleksandrą Szczerbińską, panną, utrzymującą się z własnych funduszów, liczącą lat 39, urodzoną w Suwałkach".

I dalej: Zwolnienie od głoszenia zapowiedzi przedślubnych udzielone zostało pod datą 15 października roku bieżącego. (...) Nowożeńcy oświadczyli, że umowy przedślubnej nie zawarli. Obrzędu religijnego dopełnił ksiądz Marian Tokarzewski (...) w kaplicy Łazienkowskiej w Warszawie".

Pan młody pojawił się w mundurze, panna młoda w skromnej sukni. Po ślubie powozem konnym odjechali do Belwederu, gdzie dokonano formalności i odbyło się symboliczne przyjęcie.

Czy ktoś coś wie?

Tak „szybkie" małżeństwo stało się pretekstem do wielu plotek. Ulica zarzucała Piłsudskiemu „kochliwość", „niemoralność", niezachowanie okresu żałoby, brak szacunku dla zmarłej żony, a także fakt, że „utrzymuje nałożnicę". Ale co ciekawe, prasa, nawet wroga naczelnikowi, w kwestii jego nagłego ślubu zachowała dystans. Publiczne roztrząsanie szczegółów życia osobistego głowy państwa w tamtym okresie uznawano wciąż za przekroczenie barier dobrego smaku.d

Z lektury tomu „Piłsudski na łamach i opiniach prasy polskiej 1918-1989" wynika, że bardziej padał ofiarą satyryków niż obyczajowych sędziów. Inną kwestią był to, że mało kto wiedział o kulisach belwederskiego ożenku. W Łazienkach nie było fotografów, dziennikarzy ani gości. Obaj świadkowie-oficerowie zobowiązani byli przez Piłsudskiego do milczenia. Zaraz po ożenku Piłsudski wrócił do pracy: jeszcze tego samego dnia przyjmował oficjalne delegacje i podpisywał dokumenty państwowe. Wydaje się, że ślub potraktował jako czystą formalność.

Znacznie więcej ciekawości i krytyki budził duchowny. Ks. prałat Marian Tokarzewski był wówczas kapelanem Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa. Nie tylko udzielił Piłsudskiemu ślubu, ale też poświęcił jego dom w Sulejówku. Niestety, nie pozostawił wspomnień. Został zamordowany przez Sowietów prawdopodobnie w 1941 r.

Z rodziną, w pałacu

Jednym ze skutków ślubu, prócz faktu że Aleksandra Szczerbińska została „Panią Marszałkową", była przeprowadzka. Piłsudscy zajęli pomieszczenia w prawym skrzydle Belwederu. Wcześniej Naczelnik zajmował tylko jeden pokój na pierwszym piętrze, który służył mu zarówno za gabinet i za sypialnię. Były tam tylko łóżko, telefon na ścianie i stół.

Familia Piłsudskich liczyła już cztery osoby (druga córka Jadwiga urodziła się 28 lutego 1920 r.), a zatem przenosiny były konieczne. Zresztą nie na długo. W związku z wycofaniem się Marszałka z aktywnego życia politycznego i złożeniem przezeń dymisji ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego, Piłsudscy w czerwcu 1923 r. przenieśli się do „Milusina".

XIX-wieczna kaplica, w której odbył się ślub, przylegająca do pawilonu zachodniego Pałacu na Wyspie, przetrwała wojnę, ale jej charakteru sakralnego nie odtworzono.

Niewierny Ziuk

Małżeństwo Piłsudskich nie wytrzymało próby czasu. W sierpniu 1924 r. Piłsudski wraz z rodziną wybrał się do uzdrowiska w Druskienikach. Tam poznał młodszą o 30 lat lekarkę Eugenię Lewicką. Pani doktor tak go zauroczyła, że wkrótce później wrócił do uzdrowiska bez żony i dzieci. Apogeum romansu miało miejsce w grudnia 1930 r., gdy Piłsudski i Lewicka wyjechali razem na portugalską Maderę.

Z nieznanych nam dziś powodów Eugenia opuściła wcześniej wyspę. Prawdopodobnie po powrocie odwiedziła ją żona Piłsudskiego. Nie wiadomo, jak przebiegało ich spotkanie, można jedynie spekulować, że doszło między nimi do sprzeczki.

27 czerwca 1931 r. Eugenię Lewicką znaleziono nieprzytomną w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na warszawskich Bielanach. Stwierdzono próbę samobójczą za pomocą „środków chemicznych". Dwa dni później Lewicka zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

eprasa.pl 1d6dd4bca6

Dom, otoczenie budowa i remonty

PARTNER DODATKU

swissporton

Trwałość, estetyka i nowoczesność

Niezawodne dachówki cementowe swissporTON we współczesnym budownictwie



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dachówka cementowa łączy trwałość, bogactwo form i korzystną relację jakości do ceny. Marka swissporTON oferuje cztery modele – KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA – dzięki którym pokrycie dachu można dopasować zarówno do nowoczesnej bryły, jak i do tradycyjnej architektury.

Marka z tradycją

swissporTON zadebiutowała na europejskim rynku 7 września 2025 roku i kontynuuje tradycję marki CREATON. Zmiana dotyczyła jedynie nazwy – zachowane zostały wysokiej jakości standardy produkcji oraz dotychczasowe parametry techniczne modeli cementowych. Dachówki cementowe niezmiennie powstają w zakładach w Olkuszu i Chojnicach, a producent swisspor Polska udziela na nie – na określonych warunkach – do 30 lat gwarancji.

Płaska forma dla współczesnych domów

KAPSTADT to płaska dachówka o prostych, czystych liniach, która dobrze wpisuje się w estetykę nowoczesnych budynków. Wysoka precyzja wykonania podkreśla jej geometrię, a odpowiednie proporcje ułatwiają planowanie pokrycia i ograniczają ilość odpadów podczas montażu. Płaska dachówka komponuje się z najpopularniejszymi materiałami elewacyjnymi, dlatego sprawdza się na dachach domów jednorodzinnych o minimalistycznej bryle. Oryginalną alternatywą dla dachówki płaskiej jest KIOTO. Dachówka cementowa o opatentowanym i jedynym na rynku takim kształcie, idealna na nowoczesny dach.

Klasyczne profile

Dostępne w ofercie GÖTEBORG i BREMA mają tradycyjny profil, a funkcjonalne powłoki chronią wykonany z nich dach przed płowieniem kolorów i porastaniem porostami. GÖTEBORG nawiązuje do klasycznej esówki i dobrze sprawdza się na budynkach o tradycyjnej bryle, a jego wyprofilowane zakładki ograniczają porastanie mchem i powstawanie osadów. BREMA czerpie z historycznej formy mnichmniszka, wzbogaconej o rozwiązania zwiększające odporność na obciążenia wiatrem i śniegiem.

Konstrukcja ułatwiająca montaż

Modele dachówek cementowych marki swissporTON wyposażono w podwójny zamek boczny, który zwiększa odporność dachu na warunki atmosferyczne. Wysoka stabilność wymiarowa sprawia, że dachówki doskonale do siebie przylegają, co ułatwia wykonanie równej połaci. Ekonomiczny format i zużycie przekładają się na niższe koszty zakupu i krótszy czas montażu. Dla przykładu, GÖTEBORG ma wymiary 334 x 420 mm i waży 4,6 kg.

Dach jako część systemu

swissporTON należy do Grupy swisspor, specjalizującej się w rozwiązaniach dla energooszczędnego budownictwa. Dzięki temu dachówka staje się elementem kompleksowego systemu, który obejmuje izolację od fundamentów po dach. Dla inwestora oznacza to jednego partnera i spójne rozwiązania dla całego budynku, a dla architekta – dostęp do znanych modeli, stabilnych parametrów technicznych oraz wsparcia projektowego.

Trwałość i rozsądny budżet

Dachówki cementowe od lat cenione są za odporność na zmienne warunki atmosferyczne, a ich właściwości użytkowe zachowują się przez długie lata. Połączenie wysokiej wytrzymałości z atrakcyjną relacją jakości do ceny sprawia, że to dobre rozwiązanie dla inwestycji o określonych założeniach budżetowych, bez rezygnacji z estetyki i dopracowanych detali. Do wyboru jest też pełen asortyment akcesoriów dachowych.

swissporTON to europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz akcesoriów dachowych, działająca w ramach Grupy swisspor. Portfolio obejmuje m.in. ceramiczne modele SIMPLA, KODA, TITANIA, BALANCE i RAPIDO oraz cementowe KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA. Na dachówki ceramiczne producent udziela – na określonych warunkach – do 50 lat gwarancji, a na cementowe do 30 lat. Dachówki powstają w zakładach w Polsce i na Węgrzech.

Więcej informacji: www.swissporTON.pl.

REKLAMA 0011592618



eprasa.pl 1d6dd4bca6

Total Look Budmat. Spójny projekt od dachu po ogrodzenie

Dobra architektura zaczyna się od pomysłu, a wyraża się w detalach. Kolor pokrycia, rytm fasady, linia rynien i forma ogrodzenia wspólnie budują charakter domu. Gdy ich wybór wynika z jednej koncepcji, budynek zyskuje wyrazisty styl. Total Look Budmat pozwala spojrzeć na całą inwestycję już na etapie planowania i połączyć stalowe rozwiązania w przemyślaną kompozycję.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu

Konsekwentny efekt

Spójność widać z daleka, ale tworzą ją decyzje podejmowane z bliska. Znaczenie mają odcień, faktura powierzchni, kierunek podziałów i sposób wykończenia krawędzi. Przy ‚nowoczesnych bryłach każdy z tych elementów jest szczególnie widoczny. Dlatego dach, rynny, fasadę i ogrodzenie warto dobierać równolegle, uwzględniając także stolarkę oraz otoczenie posesji.

Total Look Budmat daje możliwość skoordynowania tych wyborów w ramach oferty jednego producenta. To ułatwienie dla inwestora, architekta i wykonawcy: od początku mogą pracować nad wspólną wizją. Kompozycja może opierać się na zbliżonych odcieniach lub kontraście.

Przed wyborem warto zestawić próbki materiałów w świetle dziennym. Ten sam odcień może być odbierany inaczej na płaskiej fasadzie i profilowanej połaci. Kierunek padania światła oraz stopień połysku wpływają na efekt, dlatego warto ocenić całe zestawienie.

Od połaci do granicy posesji

Dach wyznacza charakter budynku i stanowi punkt odniesienia dla pozostałych elementów. W ofercie Budmat stalowe pokrycia pozwalają dopasować formę do architektury domu. Blachodachówki podkreślają rytm połaci, a panele na rąbek wprowadzają wyraziste, proste linie. Przy wyborze liczą się zarówno efekt wizualny, jak i parametry materiału, precyzja wykonania oraz dopasowanie akcesoriów. Wspólny plan obejmuje też obróbki przy okapie, kalenicy i krawędziach połaci.

System rynnowy łączy funkcję techniczną z estetyką okapu. Jego dobór powinien uwzględniać skuteczne odprowadzanie wody oraz relację z pokryciem i elewacją. Kolor rynien, kształt profilu i rozmieszczenie rur spustowych wpływają na odbiór całej bryły.

Fasada pozwala nadać budynkowi indywidualny rys. Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu. Rytm podziałów oraz faktura materiału podkreślają proporcje domu. Wykończenia nawiązujące do drewna wprowadzają cieplejszy akcent, a jednolite powierzchnie wzmacniają minimalistyczny charakter projektu.

Ogrodzenie przenosi styl budynku na jego otoczenie. Od strony ulicy staje się pierwszym planem całej kompozycji, dlatego warto powiązać je kolorystycznie i formalnie z dachem oraz fasadą. Powtórzenie wybranego odcienia lub rytmu podziałów porządkuje widok posesji. W ten sposób rozwiązania Budmat mogą tworzyć konsekwentną oprawę domu, od połaci aż po granicę działki.

Estetyka oparta na materiale

Spójny wygląd powinien iść w parze z trwałością. Dach, fasada, rynny i ogrodzenie każdego dnia pracują w zmiennych warunkach pogodowych. Deszcz, śnieg, promieniowanie UV oraz wahania temperatur wymagają odpowiedniego doboru materiału i powłoki. W stalowych rozwiązaniach znaczenie mają ochrona przed korozją, odporność powierzchni i zachowanie koloru. Parametry należy dobierać do miejsca zastosowania oraz warunków otoczenia.

Na efekt po latach wpływają również prawidłowy montaż i pielęgnacja zgodna z zaleceniami producenta. Dlatego estetykę warto omawiać razem z detalami wykonawczymi. Dobrze przygotowany projekt porządkuje wybór elementów, ułatwia współpracę z ekipą i ogranicza przypadkowe decyzje na budowie.

Total Look Budmat pozwala zaplanować dom wraz z otoczeniem. Wspólny dobór dachu, rynien, fasady i ogrodzenia daje kontrolę nad całą kompozycją. Efektem jest architektura o czytelnych liniach, świadomie dobranych materiałach i detalach, które tworzą spójny charakter posesji.

REKLAMA 0011596515



eprasa.pl 1d6dd4bca6

Niezawodna izolacja fundamentów dzięki XPS

Skuteczne ocieplenie fundamentów to jeden z kluczowych elementów prawidłowo zaprojektowanego systemu termoizolacji budynku



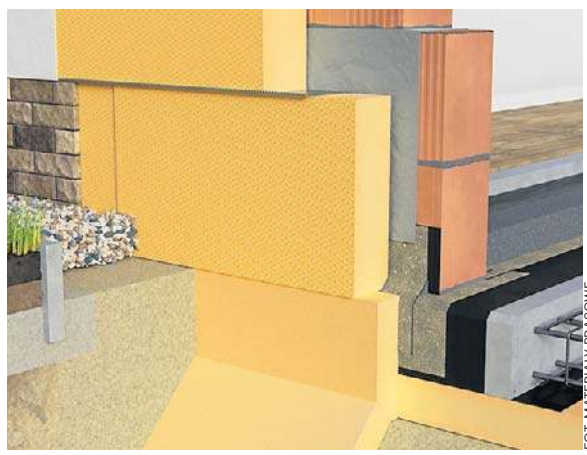

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wybierając płyty swissporXPS inwestujemy w efektywną izolację termiczną

Płyty XPS stanowią doskonałe rozwiązanie w zakresie ocieplenia fundamentów, oferując szereg istotnych korzyści jak: właściwości izolacyjne, odporność na wilgoć, wytrzymałość mechaniczną i trwałość.

- **Właściwości izolacyjne** – ekstrudowany polistyren (XPS) charakteryzuje się niskim współczynnikiem przewodzenia ciepła. W praktyce oznacza to doskonałą ochronę przed stratami energii poprzez fundamenty, co bezpośrednio przekłada się na mniejsze zapotrzebowanie na ogrzewanie budynku oraz wymierne oszczędności finansowe w długiej perspektywie czasowej.
- **Odporność na wilgoć i wodę** – fundamenty są szczególnie narażone na kontakt z wilgocią i wodą gruntową. XPS posiada zamkniętą strukturę komórkową, dzięki której praktycznie nie chłonie wody (absorpcja poniżej 0,7% objętości). To kluczowa cecha, ponieważ zawilgocony materiał izolacyjny traci swoje właściwości termiczne. Płyty XPS utrzymują parametry izolacyjne, nie ulegając degradacji nawet w najtrudniejszych warunkach gruntowych.
- **Wytrzymałość mechaniczna i trwałość** – fundamenty przenoszą obciążenia całego budynku, dlatego ich hydroizolacja musi być wyjątkowo odporna na uszkodzenia mechaniczne. Płyty XPS charakteryzują się wysoką wytrzymałością na ściskanie (w przypadku swissporXPS od 300 do nawet 700 kPa), co sprawia, że doskonale sprawdzają się w miejscach narażonych na duże obciążenia, takich jak fundamenty, podłogi na gruncie czy dachy w układzie odwróconym.
- **Ochrona przed przemarzaniem** – zastosowanie płyt XPS skutecznie chroni fundamenty przed przemarzaniem, co jest szczególnie istotne w naszym klimacie. Dzięki bardzo dobrym właściwościom termoizolacyjnym oraz niskiej nasiąkliwości, płyty te ograniczają straty ciepła i zmniejszają ryzyko kondensacji pary wodnej, co przeciwdziała rozwojowi pleśni i grzybów w pomieszczeniach piwnicznych lub na parterze budynku.
- **Prosty i efektywny montaż** – płyty XPS są lekkie i łatwe w obróbce, co znacząco usprawnia proces izolacji. Można je ciąć standardowymi narzędziami, a ich instalacja nie wymaga specjalistycznego sprzętu. Frezowane krawędzie płyt eliminują powstawanie mostków termicznych na łączeniach.
- **Odporność na starzenie** – XPS zachowuje swoje parametry przez cały okres użytkowania budynku. Prawidłowo zaaplikowany nie kurczy się, nie odkształca ani nie degraduje pod wpływem czasu, co oznacza, że jest to inwestycja jednorazowa na długie lata.

Wybierając płyty swissporXPS do ocieplenia fundamentów, inwestujemy w trwałe rozwiązanie, które zapewni efektywną izolację termiczną, ochronę konstrukcji budynku oraz komfort użytkowania na długie lata. To rozwiązanie, które spełnia najwyższe standardy nowoczesnego, energooszczędnego budownictwa i stanowi fundament (dosłownie i w przenośni) dla zdrowego i ekonomicznego domu.

Więcej informacji na temat zastosowania i zalet XPS w nowoczesnym budownictwie można znaleźć na stronie: www.xps.swisspor.pl.

REKLAMA

0011596512

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



Ochrona przed UV
Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.

Doskonała termoizolacja
Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.

Wyjątkowa przyczepność
Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

swisspor

eprasa.pl 1d6dd4bca6

Niewidzialna architektura w praktyce. Ukryte ramy, smukłe profile i czyste kadry

Od 2030 r. wszystkie nowe budynki w UE mają być zeroemisyjne. W segmencie domów jednorodzinnych premium oznacza to większą odpowiedzialność za każdy element powłoki budynku, także za wielkoformatowe przeszklenia. Aluprof wskazuje, że rozwiązania z ukrytą ramą i cienkimi słupkami konstrukcyjnymi, takie jak panoramiczne drzwi tarasowe MB-SKYLINE TYPE S pozwalają architektom łączyć najnowsze trendy z parametrami energooszczędnymi.

Invisible Architecture opisuje projektowanie, w którym profile, progi i podziały konstrukcyjne zostają możliwie głęboko zintegrowane z bryłą. W domu jednorodzinnym efekt jest szczególnie czytelny: salon otwiera się na taras, kuchnia na patio, a strefa prywatna korzysta z bezpośredniego kontaktu z ogrodem lub krajobrazem. Zarówno dla architekta jak i dla inwestora liczą się w tym przypadku szeroki kadr, niski próg i codzienna wygoda.

Dom otwarty na ogród

W architekturze rezydencjalnej duże przeszklenia przestały pełnić wyłącznie funkcję doświetlenia. Dziś porządkują relację domu z działką, kadrują widok i budują wrażenie większej przestrzeni. MB-SKYLINE TYPE S odpowiada na ten kierunek przez ukrycie ramy w ścianach, podłodze i suficie oraz minimalizację widocznych słupków – w miejscu styku skrzydeł to zaledwie 25 mm. Rozwiązanie to umożliwia wykonywanie konstrukcji o wysokości do 4 metrów, maksymalna waga skrzydła otwieranego manualnie wynosi 500 kg, a z siłownikiem ukrytym to 750 kg. Niewidzialność w tym przypadku oznacza precyzyjne zaprojektowanie detalu. Próg zlicowany z podłogą, ukryte profile, wąskie połączenie skrzydeł, systemowe odwodnienie, konsole montażowe z regulacją wysokości oraz podwalina konstrukcyjna o wysokiej izolacyjności termicznej pracują razem na efekt, który użytkownik odbiera jako lekkość i prostotę. W połączeniu z innowacyjnym profilem kompensacyjnym Aluprof, drzwi panoramiczne typu Skyline będą niezawodne przez cały czas.

Przeszklenia, słońce i bilans energetyczny budynku

Duża powierzchnia szkła wymaga myślenia o budynku w całym cyklu roku. Zimą przegrody ograniczają straty ciepła, latem pomagają kontrolować przegrzewanie wnętrz. Dlatego panoramiczne drzwi przesuwne projektuje się razem z osłonami przeciwsłonecznymi, automatyką i scenariuszami pracy domu. MB-SKYLINE TYPE S może współpracować z rozwiązaniami Aluprof, takimi jak screeny SkyRoll i żaluzje fasadowe SkyFlow. System „zerowego słupka" pozwala prowadzić osłony po stronie zewnętrznej, co wzmacnia ochronę przed nadmiernym nasłonecznieniem.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów

Co to oznacza?

W perspektywie najbliższych 2-3 lat rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów jednorodzinnych. Panoramiczne drzwi przesuwne z ukrytą ramą pozostaną ważnym narzędziem pracy z widokiem i światłem, ale ich rola przesunie się w stronę odpowiedzialności za bilans całej przegrody. Architekt będzie musiał łączyć efekt otwarcia domu na ogród z konkretnymi parametrami technicznymi, a inwestor będzie oczekiwał estetyki bezramowej bez utraty komfortu cieplnego.

W globalnej kampanii „Let's build a better place" Aluprof pokazuje, że nowoczesne budownictwo wymaga synergii wielu rozwiązań – od stolarki aluminiowej i osłon przeciwsłonecznych po świadomy wybór materiałów przyjaznych środowisku. Aluminium, dzięki swojej trwałości i możliwości wielokrotnego przetwarzania bez utraty właściwości, stanowi fundament tej filozofii.

O Aluprof

Aluprof, spółka z Grupy Kęty SA (GPW) jest polskim producentem aluminiowych systemów architektonicznych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Firma oferuje rozwiązania okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe, osłonowe oraz systemy dla nowoczesnego budownictwa energooszczędnego.

Więcej informacji:
https://aluprof.com

REKLAMA 0011596500



eprasa.pl 1d6dd4bca6

Zatrzymać słońce przed szybą

Powtarzające się fale upałów zwiększają potrzebę ograniczania kosztów chłodzenia budynków. Jednym z rozwiązań jest zatrzymywanie promieniowania słonecznego jeszcze przed szybą. Zewnętrzne osłony przeciwsłoneczne poprawiają komfort użytkowników, ograniczają nagrzewanie pomieszczeń i zmniejszają obciążenie instalacji HVAC

Od 2030 roku wszystkie nowe budynki w Unii Europejskiej mają spełniać standard zeroemisyjny, a nowe budynki publiczne – już od 2028 roku. Dyrektywa EPBD wzmacnia więc znaczenie projektowania powłoki budynku z uwzględnieniem warunków zewnętrznych i całorocznego bilansu energetycznego.

Latem osłony zewnętrzne ograniczają zyski solarne, zanim ciepło przedostanie się do wnętrza. Zimą, szczególnie rolety, mogą tworzyć dodatkową warstwę termiczną przed oknem i zmniejszać straty ciepła. Według European Solar Shading Organisation do 2050 roku osłony mogą ograniczyć zapotrzebowanie europejskich budynków na energię do chłodzenia nawet o 60%. W pojedynczych obiektach ES-SO i symulacje Aluprof wskazują redukcję na poziomie 30–40%, zależnie m.in. od rodzaju przeszklenia, orientacji fasady i zastosowanego rozwiązania.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Osłony przeciwsłoneczne Aluprof wspierają zarządzanie energią w budynkach

Aluprof oferuje różne typy osłon, dobierane do funkcji budynku, wielkości przeszkleń, położenia fasady i oczekiwanego poziomu automatyzacji. Żaluzje fasadowe SkyFlow pozwalają regulować kąt lameli, ograniczając bezpośrednie nasłonecznienie przy zachowaniu dostępu do światła dziennego. Screeny SkyRoll tworzą zewnętrzną barierę przeciwsłoneczną, poprawiają komfort cieplny latem i wspierają izolacyjność zimą. SkyTwin łączy roletę zewnętrzną i screen, zapewniając większą kontrolę nad nasłonecznieniem, prywatnością oraz kosztami ogrzewania i chłodzenia. Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej wykazały, że jednoczesne opuszczenie rolety i screena może ograniczyć straty ciepła przez okno nawet o 35%.

Efektywność osłon zwiększa automatyka z czujnikami nasłonecznienia, temperatury i wiatru, zintegrowana z systemami BMS lub Smart Home. System może samoczynnie opuszczać osłony przed nagrzaniem pomieszczeń, regulować ustawienie lameli i reagować na silny wiatr. Pomaga to ograniczać szczytowe zapotrzebowanie na chłodzenie, stabilizować warunki we wnętrzu i kontrolować koszty eksploatacji.

Znaczenie ma również ślad węglowy materiałów. W wyrobach Aluprof udział aluminium z recyklingu sięga 75%, a deklarowany ślad węglowy wynosi 2,31 t CO_e na tonę aluminium. Osłony mogą zatem wspierać zarówno ograniczanie zużycia energii podczas eksploatacji, jak i cele środowiskowe, certyfikację budynków oraz raportowanie emisji.

– Patrzymy na elewację jak na pierwszą linię obrony przed kosztami energii. Dobrze dobrana i automatycznie sterowana osłona zmniejsza zapotrzebowanie na chłodzenie, zwiększa odporność budynku na wysokie temperatury i ułatwia przygotowanie go do wymagań EPBD – mówi Jarosław Baran, dyrektor rozwoju produktu w Segmencie Osłon Przeciwsłonecznych Aluprof.

O Aluprof

Aluprof jest polskim producentem rozwiązań aluminiowych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Należy do Grupy Kęty i oferuje m.in. systemy okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe i osłonowe oraz pergole. Więcej informacji: **https://aluprof.com**

REKLAMA

0011596514



eprasa.pl 1d6dd4bca6

Zatrzymują ciepło i przyciągają spojrzenia – aluminiowe wizytówki nowoczesnych domów

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem czy hałasem

Kiedy za oknem robi się chłodniej, a rachunki za ogrzewanie rosną, wielu właścicieli domów boleśnie przypomina sobie o nieszczelnych wejściach. To właśnie okna i drzwi po trafią odpowiadać nawet za 25–30% strat energii potrzebnej do ogrzewania lub chłodzenia budynków. To realne wartości, które przekładają się na domowy budżet i co dzienny komfort. Nic dziwnego, że w ostatnich latach przepisy budowlane stały się pod tym względem bardziej wymagające, a za sprawą rosnącego znaczenia aspektów wizualnych, nowoczesne drzwi muszą dziś łączyć elegancję z energooszczędnością.

– Klienci coraz częściej oczekują od drzwi, że będą nie tylko szczelne i ciepłe, ale też designerskie. Wejście do domu ma coś w sobie z wizytówki. Stawiamy na rozwiązania, które łączą komfort z estetyką: drzwi mogą być jednocześnie praktyczne i efektowne



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości

– mówi Michał Marcinowski, dyrektor rozwoju produktu systemów architektonicznych w Aluprof.

Elegancja i technologia w jednym

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem, hałasem i nieproszonymi gośćmi.

– Jeszcze kilka lat temu drzwi postrzegano głównie jako element techniczny. Dziś coraz częściej traktujemy je jako część aranżacji domu – coś, co podkreśla charakter całej jego bryły. Aluminium daje tu ogromne możliwości: pozwala na większe przeszklenia, proste formy i wyraziste proporcje, a jednocześnie zapewnia świetną izolację – mówi Michał Marcinowski.

Właśnie na tym fundamencie powstają rozwiązania Aluprof. MB-79N to propozycja dla osób poszukujących solidnych i energooszczędnych drzwi w atrakcyjnej formie, spełniających wymogi współczesnego budownictwa. MB-86N daje architektom jeszcze większą swobodę – dzięki różnym wariantom izolacyjności można dopasować drzwi do indywidualnych potrzeb domu.

Z kolei MB-104 Passive jest konstrukcją o najwyższych parametrach termicznych, rekomendowaną nawet do obiektów pasywnych, gdzie ograniczenie strat energii jest priorytetem.

Osobną kategorię stanowi MB-86N Pivot Door – efektowne rozwiązanie, które dzięki przesuniętej osi obrotu zamienia wejście w architektoniczną atrakcję, podkreślając prestiż i indywidualny charakter budynku. Za jego pomocą można tworzyć imponujące konstrukcje o wymiarach skrzydła nawet do 2x3,4 m oraz masie do 500 kg.

Nowy standard wejścia

– Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości. Jeśli łączą elegancję z energooszczędnością, zyskujemy coś więcej niż zwykły element architektury. Zyskujemy poczucie, że nasz dom jest piękny, oszczędny i praktyczny – podsumowuje Michał Marcinowski.

REKLAMA 0011596510



eprasa.pl 1d6dd4bca6

Fakro – stolarka, która inspiruje

Architektura to dziedzina, która skupia się nie tylko na tworzeniu funkcjonalnych budynków, ale przede wszystkim na potrzebach ludzi, którzy będą z nich korzystać. Dlatego w projektowaniu warto kierować się nie tylko estetyką i nowoczesnością, ale także świadomym doborem materiałów. Używajmy materiałów trwałych, pięknych i ponadczasowych, które będą promować polskie wzornictwo i kulturę materiałową, bez żadnych kompromisów jakościowych. Budynki powinny harmonizować z otaczającą je przestrzenią, tworząc nowoczesną, ale przyjazną człowiekowi architekturę.





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

FAKRO inspiruje architektów i inwestorów, tworząc domy pełne harmonii i nowoczesnego stylu

Firma FAKRO oferuje szeroką gamę produktów, które spełniają oczekiwania wymagających klientów. Nowa generacja okien dachowych GREENVIEW to jeden z kluczowych elementów jej oferty. Są one estetycznym i funkcjonalnym rozwiązaniem, które wpuszcza światło do wnętrz pod skośnym dachem. Okna, montowane w połaci dachowej, muszą sprostać warunkom atmosferycznym i spełniać standardy jakości. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych i szerokiej palecie wariantów, klienci mają możliwość indywidualnego dopasowania okien do swoich potrzeb.

FAKRO, bazując na długoletnim doświadczeniu w produkcji okien z drewna i aluminium, stworzyło linię okien fasadowych INNOVIEW. Te nowatorskie produkty łączą w sobie piękno drewna z trwałością aluminium. Zewnętrzna aluminiowa okładzina pomaga chronić drewniany profil okna przed niekorzystnymi czynnikami zewnętrznymi, nadając stolarce nowoczesny wygląd. Wewnętrzna strona okna, wykonana z drewna, tworzy w pomieszczeniu ciepły i przyjazny klimat. W ofercie FAKRO znajdują się również podnoszono-przesuwne drzwi tarasowe HST, które dzięki dużym przeszkleniom skutecznie łączą wnętrze domu z otaczającą je przyrodą. Przestronność i naturalne światło wypełniają pomieszczenia, oferując użytkownikom jeszcze większy komfort życia. Dzięki tym elementom granice między wnętrzem a zewnętrzem domu zanikają, tworząc jednolitą i harmonijną przestrzeń do życia.

Ważnym elementem nowoczesnej zabudowy stały się markizy pionowe, montowane na zewnątrz okien fasadowych, które podnoszą komfort użytkowania budynku szczególnie w upalne dni. Ograniczają dopływ promieniowania słonecznego do pomieszczenia już przed szybą, wspierając ochronę pomieszczeń przed nadmiernym nagrzewaniem. Zapewniają zacienienie wnętrza, a odpowiednio dobrana tkanina pozwala zachować widoczność na zewnątrz. Z zaciągniętą markizą intensywne światło słoneczne staje się mniej uciążliwe, a wnętrze bardziej przyjazne dla oczu. W wersjach elektrycznych i ZIP produkt ten może pełnić również funkcję moskitiery, chroniąc pomieszczenie przed owadami przy otwartym oknie.

Dopełnieniem oferty stolarki otworowej są bramy garażowe z serii INNOVIEW Line. Bramy te przestają pełnić wyłącznie funkcję użytkową, stając się jednocześnie ważnym elementem architektury budynku. Charakteryzują się one funkcjonalnością, innowacyjnością oraz rozwiązaniami wspierającymi bezpieczeństwo i komfort użytkowania. Nowoczesna automatyka otwiera dodatkowe możliwości – odpowiednio wyposażoną bramą można sterować za pomocą smartfona, włączając ją w system inteligentnego domu. Oferta stolarki otworowej FAKRO charakteryzuje się nowoczesnym wzornictwem oraz spójną linią stylistyczną i kolorystyczną, co ułatwia jej dopasowanie do charakteru budynku.

www.fakro.pl/innoview

REKLAMA 0011596513



FAKRO | INNOVIEW LINE

Segmentowe bramy garażowe z serii INNOVIEW zostały zaprojektowane i zbudowane „od nowa". Z najwyższej jakości materiałów stworzona została unikatowa konstrukcja, która przełamuje dotychczasowe standardy gwarantując wysoki komfort obsługi i estetykę wykonania. Wyjątkowe rozwiązania potwierdzają bardzo dobrą termoizolacyjność oraz bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe.

OKNA | MARKIZY | BRAMY

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej o bramach garażowych

fakro.pl

eprasa.pl 1d6dd4bca6

28 kontroli, 28 pozytywnych wyników. Termo Organika potwierdza jakość styropianu

Jakość materiałów budowlanych ma bezpośredni wpływ na trwałość, bezpieczeństwo i efektywność energetyczną budynków. Dlatego Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB) wraz z Wojewódzkimi Inspektoratami Nadzoru Budowlanego (WINB) regularnie kontrolują wyroby dostępne na polskim rynku. Każdego roku do laboratoriów trafiają setki próbek różnych materiałów budowlanych, których rzeczywiste właściwości są porównywane z parametrami deklarowanymi przez producentów.

Wyniki publikowanych od 2016 roku kontroli pokazują, że nie wszystkie produkty dostępne na rynku spełniają deklarowane wymagania. W części badanych próbek stwierdzane są parametry niższe od wartości wskazywanych w deklaracjach właściwości użytkowych, kartach technicznych czy na opakowaniach. Problem ten dotyczy różnych grup materiałów budowlanych, a jedną z regularnie kontrolowanych kategorii są płyty styropianowe EPS.

Ma to szczególne znaczenie, ponieważ parametry materiału termoizolacyjnego bezpośrednio wpływają na skuteczność ocieplenia budynku. Współczynnik przewodzenia ciepła, właściwości mechaniczne oraz inne deklarowane cechy użytkowe decydują o tym, czy zastosowany materiał pozwoli osiągnąć efekt przewidziany przez projektanta. Jednocześnie inwestor lub wykonawca nie jest w stanie samodzielnie zweryfikować tych parametrów na placu budowy. Do tego potrzebne są specjalistyczne badania laboratoryjne.

Wszystkie kontrole Termo Organika zakończone pozytywnie

Płyty styropianowe Termo Organika są regularnie poddawane kontrolom prowadzonym przez organy nadzoru budowlanego. Dotychczas firma uzyskała pozytywne wyniki we wszystkich 28 kontrolach, których przedmiotem był produkowany przez nią styropian.



To wynik, który pokazuje, że sprawdzane właściwości produktów odpowiadały parametrom deklarowanym przez producenta. Dla klientów, projektantów i wykonawców oznacza to potwierdzenie, że informacje podawane w dokumentacji technicznej znajdują odzwierciedlenie w wynikach niezależnych badań.

W przypadku materiałów termoizolacyjnych ma to zasadnicze znaczenie. Jeżeli rzeczywisty współczynnik przewodzenia ciepła jest gorszy od deklarowanego, wykonana izolacja może nie zapewnić oczekiwanej ochrony cieplnej. W konsekwencji może to wpływać na większe straty energii, wyższe koszty ogrzewania oraz niespełnienie założeń przyjętych na etapie projektowania.

Jakość zaczyna się na etapie produkcji

Termo Organika od lat rozwija system kontroli jakości obejmujący zarówno surowce wykorzystywane do produkcji, sam proces technologiczny, jak i właściwości gotowych płyt styropianowych. Istotne znaczenie ma przy tym powtarzalność produkcji – klient powinien otrzymać produkt o takich samych parametrach niezależnie od partii, miejsca zakupu czy terminu produkcji.

Pozytywne wyniki 28 kontroli przeprowadzonych przez organy nadzoru budowlanego są potwierdzeniem konsekwentnie realizowanej polityki jakościowej firmy. Pokazują również, jak ważne dla rynku materiałów budowlanych są niezależne badania laboratoryjne.

Kontrola jakości wyrobów budowlanych nie powinna bowiem ograniczać się wyłącznie do sprawdzenia dokumentacji i oznakowania. Dopiero badanie próbki pozwala odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: czy produkt znajdujący się w sprzedaży rzeczywiście posiada takie właściwości, jakie deklaruje jego producent?

Dla inwestora odpowiedź ma wymiar bardzo praktyczny. Materiał termoizolacyjny po zamontowaniu zostaje w budynku na dziesięciolecia, a ewentualnej różnicy parametrów nie można rozpoznać na podstawie wyglądu płyty. Dlatego wyniki niezależnych kontroli stanowią ważne źródło informacji przy wyborze materiałów do ocieplenia.

Termo Organika, uzyskując pozytywne wyniki wszystkich dotychczasowych 28 kontroli styropianu, potwierdza, że jakość deklarowana w dokumentacji znajduje potwierdzenie w badaniach produktów dostępnych na rynku.

REKLAMA 0011596511

28+ Jedyny taki styropian

28 pozytywnych testów GUNB, Rekomendacje RTQ ITB i certyfikat ITB



Styropian 28+ wytwarzany jest w 4 fabrykach firmy Termo Organika, lidera branży.
To produkt premium, znany w Europie, sprawdzony aż 28 razy
przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB).
Kontrolowane próbki produktu były pobierane losowo na rynku i wnikliwie sprawdzane.

Styropian 28+ Termo Organiki to jedyny taki styropian w Polsce i Europie.

eprasa.pl 1d6dd4bca6

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Michał zmusza Tomka do pomocy jemu i rannemu gangsterowi Sadowskiemu. Drugi z nich nie potrafi pogodzić się z postawą ojczyma i daje temu wyraz. Obaj wpadają w sam środek obławy policyjnej, która kończy się strzelaniną. Ciężko ranny Sadowski zostaje przewieziony śmigłowcem do szpitala, gdzie lekarze walczą o jego życie. Marta zaczyna nabierać podejrzeń wobec pacjenta, a policja próbuje wyjaśnić okoliczności zdarzenia. W tym samym czasie na pomoc czeka też mężczyzna z poważnym urazem nogi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Karol i Krystian z troską opiekują się Ewą. Krystian sprząta w Barbarianie, nie wiedząc, że matka szykuje dla niego niespodziankę. Kacper przeprasza Marysię za zazdrość i wyznaje, że wciąż marzy o ich wspólnym dziecku. Choć ona prosi o czas do namysłu, on zaczyna knuć przewrotny plan. Janek nie chce dłużej ukrywać swojej relacji z Kingą i postanawia zjednać sobie jej synów. W tym celu planuje zabrać Maćka i Tomka na koncert znanego zespołu.



G. 18:05

Klan

TVP 1

Miłosz ma problem przez to, co zobaczył pod gabinetem żony. Zwierza się Norbertowi, który radzi po prostu zapytać Bożenkę o spotkanie z Tomkiem. Monika skarży się Feliksowi, że nie może spać przez złe sny, jej zdaniem – zwiastun rychłego nieszczęścia. Na wszelki wypadek dzwoni do Daniela, który uspokaja ją, że u niego i Kai wszystko w porządku. Ula żąda od Kornela spotkania celem ustalenia warunków kontaktów z dziećmi. On pokornie przyjeżdża, przy okazji osobiście poznaje Milecką. Agnieszka i Marzena spotykają sie w domu z Bruno i Januszem. Bruno uważa, że nie należy się upierać, aby Zosia jak najszybciej przyjechała do Polski. Rozmowę przerywa Edyta – prosi, żeby ktoś ją zawiózł do szpitala, Tymon miał wypadek. Miłosz jedzie do Kamili, bo dowiedział się, że jest tam Bożenka. Przyznaje, że widział ją z Tomkiem i chce wyjaśnień.



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2



Grażyna cieszy się porankiem u boku Tomasza, choć ma wątpliwości co do sprawy z Oliwką. Kępski zaskakuje deklaracją pragnienia powiększenia rodziny. Ignacy informuje Agatę, że budowa na ich osiedlu została wstrzymana przez śledztwo w sprawie Wilka. Deweloper chce ze Szczepanem ratować inwestycję, wybierając gorsze materiały. W Feel Good wrze po wizycie Aro, który zapowiada walkę o odzyskanie byłej.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronikę dopada Greg, obraża ją i ostrzega, że zrobi wszystko, by odzyskać córkę! Jagoda odwiedza mamę i pyta o to, co powiedział jej tata. Ewelina mówi córce, że spróbuje wszystko naprawić... Niedługo później Kalską nachodzi mąż i przekonuje, żeby wróciła! Włodek i Monika martwią się o Bogdana, który po powrocie ze Szwajcarii zniknął. Odnajdują go w domu w kompletnej rozsypce! Zapija koniec małżeństwa... W barze na Wspólnej pojawia się mężczyzna i oznajmia Romanowi, że Dorota Zakrzewska – wspólniczka Włodka – jest... złodziejką i mężobójczynią! Ula ma pierwsze konsultacje z wykładowcą od histologii, którą oblała. Wysocki jest miły, a ona mu się podoba... Kamil wysyła Krystynę na koncert z Juliuszem a Anię oddaje pod opiekę babci Boskiej. Czyści pole dla miłości z Łucją, która bardzo pragnie ich dziecka.



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Piotr próbuje porozumieć się z Giulią. Kłopot w tym, że robi to za plecami Zośki. Nie wróży to zbyt dobrze na przyszłość... Tymczasem Oliwka postanawia wyjechać z przyjaciółmi na działkę. Niestety, nie potrafi cieszyć się wypoczynkiem. Ojciec Davide nie rezygnuje z prób wciągnięcia syna w nielegalną działalność. Jagodę niepokoi zachowanie Daniela, a Zośka i Ewka coraz bardziej angażują się w wyjaśnienie sprawy możliwych nadużyć finansowych.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Magda przekazuje Budzyńskiemu dobrą nowinę. Hania ma groźny wypadek na basenie: uderza głową o dno akurat w chwili, gdy nie ma ratownika. Na pomoc rusza Mikołaj. Gdy mała trafia do szpitala, Lipiński wspiera Natalię, która uznaje go za bohatera. Basia wyznaje Pawłowi, że nie rozumie, jak Rogowski mógł porzucić całą rodzinę i. Barbara niepokoi się o Zduńskiego przekonana, że jej wnuka „zatruwa" nienawiść do Walata. Prosi w końcu o radę księdza Grzegorza.

eprasa.pl 1d6dd4bca6

KRZYŻÓWKA NR 165

Poziomo:

1) fortel w repertuarze Zagłoby,
6) krzewinka o czerwonych, soczystych jagodach,
10) umizgi Michała Wołodyjowskiego,
11) chroniony gatunek widłaka,
12) roślina lecznicza z rodziny astrowatych,
13) geograficzne określenie, miano,
14) mieszkanka stolicy Albanii,
17) nieprawidłowe zagranie piłkarza,
20) mieszkaniec Glasgow lub Aberdeen,
23) jednostka organizacyjna w harcerstwie,
25) amator łowienia szczupaków,
27) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
28) katolicki program dla dzieci w TVP,
30) zaczyn do produkcji chleba,
32) duża, pękata butla na wino,
33) roślina o silnie pachnących kwiatach,
35) serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
36) ozdoba na łańcuszku,
37) „… fortuny”, polski teleturniej,
38) japoński pilot-samobójca,
39) pszczoła lub mucha.

Pionowo:

1) stały lub tymczasowy,
2) sztuczny w hodowli,
3) obłok kurzu lub śniegu,
4) siedziba muz i Apollina,
5) osesek ssaka z łopatami,
6) poręczyciel kredytu, gwarant,
7) piękny, rasowy koń,
8) góry przenosi (w przysłowiu),
9) nie przykłada się do nauki,
15) gatunek sardyny z Pacyfiku,
16) imię Żmijewskiego, aktora z filmu „Psy”,
18) czółenko w maszynie do szycia,
19) mocne ścięcie piłki rakietą,
21) powieść Leopolda Tyrmanda,
22) kojarzy się z przysłowiowym zębem,
24) serialowy inspektor Możejko („Ojciec Mateusz”),
26) wzgórek w zimowym krajobrazie,
28) kwarcowy lub kieszonkowy,
29) składnica broni i amunicji, cekhauz,
30) szlachetne we fraszce Jana Kochanowskiego,
31) mebel z oparciem,
34) … Mleczna w Kosmosie.

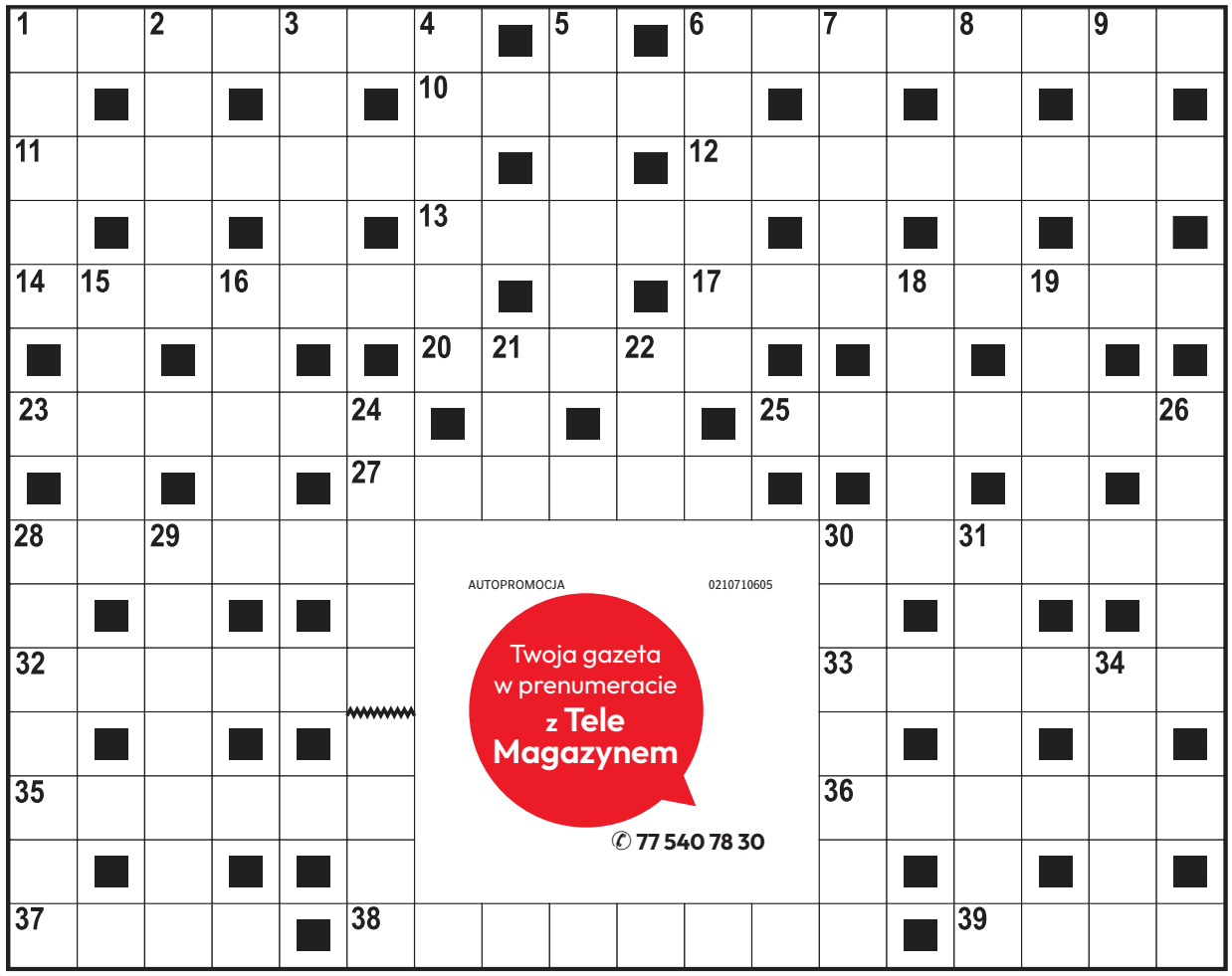

AUTOPROMOCJA 0210710605
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 77 540 78 30

ROZWIĄZANIE NR 164

A	R	N	O	■	D	■	S	■	K	U	B	E	K	■	W	■	B
■	Z	■	S	I	R	O	C	C	O	■	E	■	U	M	I	A	R
L	E	G	O	■	U	■	U	■	L	E	N	O	R	■	E	■	Y
■	C	■	B	A	K	A	L	I	E	■	E	■	S	■	K	■	G
S	Z	L	A	M	■	■	L	■	K	A	D	Ź	■	E	M	M	A
■	K	■	■	A	B	S	Y	N	T	■	Y	■	O	■	E	■	D
B	A	T	U	T	■	O	■	■	Y	■	K	■	D	E	S	K	I
L	■	A	■	O	B	S	E	R	W	A	T	O	R	■	K	■	E
U	F	N	A	L	■							■	O	G	I	E	R
Z	■	G	■	■	O							■	S	■	■	K	■
A	D	O	N	I	S							S	T	O	L	I	K
■	Ł	■	I	■	K							O	■	W	■	E	■
K	U	Ź	N	I	A							B	I	O	D	R	O
■	T	■	J	■	R							Ó	■	C	■	K	■
W	O	D	A	■	D	Y	S	K	O	B	O	L	■	E	V	A	N

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

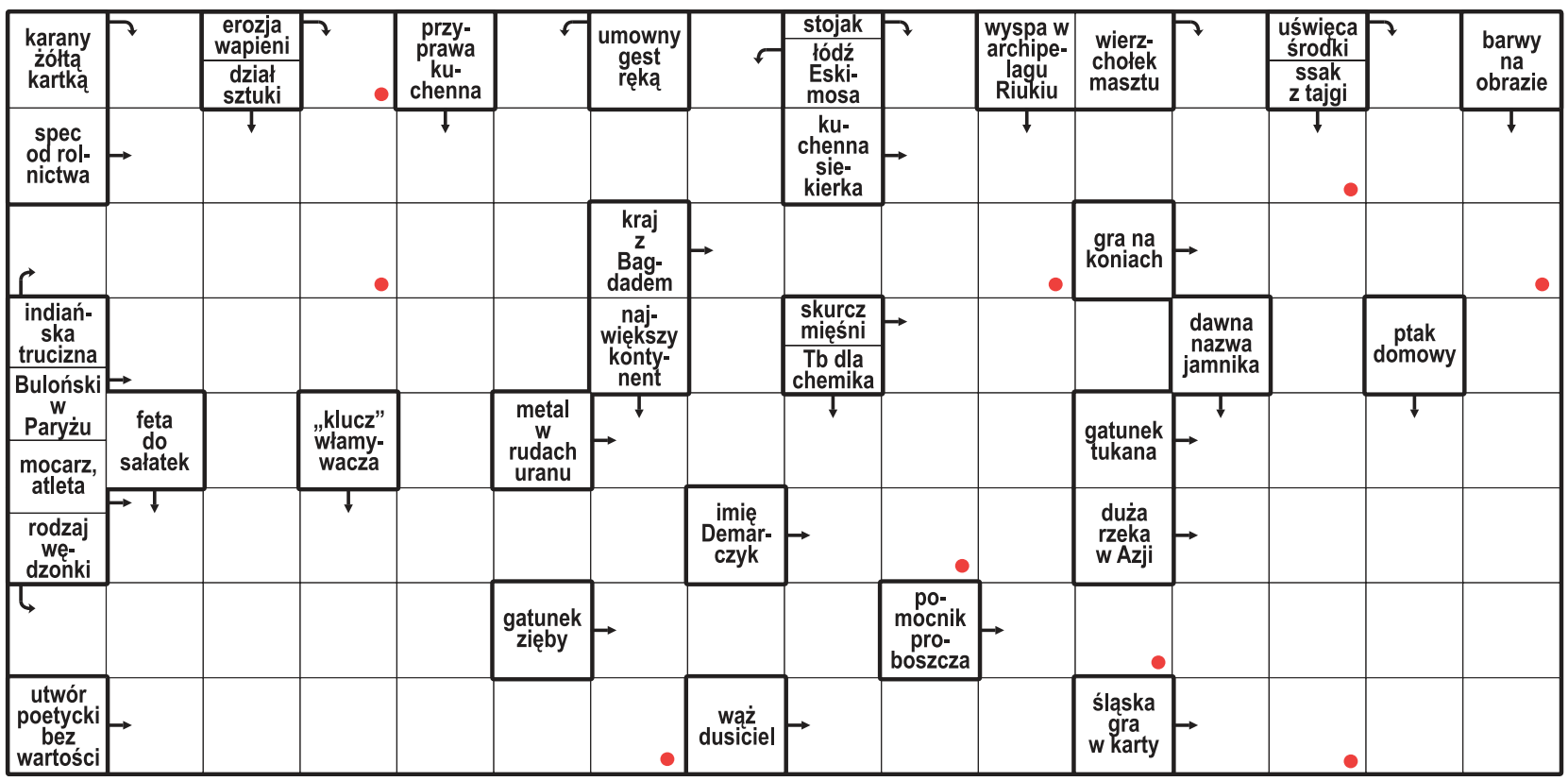

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KRAKOWIAK.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność ułatwi rozwiązanie problemu. Horoskop na dziś zapowiada, że inspiracja pojawi się nagle.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja pomoże osiągnąć cel. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży udany dzień.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie do Ciebie ludzi. Horoskop dzienny to wskazówka, aby wykorzystać to jak najlepiej.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś mówi, że warto zaufać swoim odczuciom.

Rak (22.06 - 22.07)
Trzymaj równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządek w planach ułatwi działanie. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces zmotywuje Cię do zmian.

Panna (23.08 - 22.09)
Odważna decyzja otworzy ciekawe możliwości. Horoskop na dziś wróży, że uznanie poprawi Ci nastrój.

Waga (23.09 - 22.10)
Skup się na bliskich. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ich wsparcie uporządkuje ważne sprawy.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowe wiadomości dodadzą Ci energii. Horoskop dzienny wróży, że przypadkowe spotkanie da impuls do działania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Cierpliwość przyniesie efekt. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj śmiało. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że wieczór da spokój i ukojenie.

eprasa.pl 1d6dd4bca6

REKLAMA 0010981938



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!

Zapraszamy do współpracy!

gratka nto nto.pl naszemiasto.

e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

FIRMA niemiecka poszukuje pracowników do prac wykończeniowych wystaw sklepów meblowych. Prace podłogowe, montaż ścianek działowych, sufitów podwieszanych, malowanie, tapetowanie. Kontakt: 0049 170 28 051 55, info@projekt-raeume.de

Usługi

REKLAMOWE

ZAMÓW ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

Komunikaty

Zamów ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

REKLAMA 0011603360

KOMUNIKAT BURMISTRZA NYSY

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nysie przy ul. Kolejowej 15 został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w nieodpłatne użyczenie oraz w dzierżawę:

1. Nieruchomości gminne przeznaczone do oddania w nieodpłatne użyczenie:
   - Zarządzenie nr 1478/2026 BN z dnia 12 października 2026 r.
2. Nieruchomości gminne przeznaczone do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym:
   - Zarządzenie nr 1486/2026 BN z dnia 20 października 2026 r.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOPROMOCJA 0010991849



REKLAMA 0011592595

FIRMA NIEMIECKA
zajmująca się wykończeniem wnętrz w sklepach meblowych

ZATRUDNI:

• **BRYGADZISTĘ**
– mile widziane doświadczenie

• **PRACOWNIKÓW DO PRAC:**
budowanie ścianek,
prace podłogowe, malowanie i tapetowanie

• **PRACOWNIKÓW DO WYKŁADANIA PŁYTEK CERAMICZNYCH**



KONTAKT 0049 170 28 051 55 info@projekt-raeume.de

REKLAMA 0011602658

Znak sprawy: 6720.3.2026 Baborów, dnia 26 października 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BABOROWA

o przystąpieniu przez GMINĘ PAWŁOWICZKI do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru gminy Pawłowiczki położonego w rejonie obrębów geodezyjnych Grudynia Mała, Grudynia Wielka, Ucieszków, Pawłowiczki, Dobieszów, Radoszowy, Dobrosławice i Maciowakrze pod lokalizację elektrowni wiatrowych wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną, w tym służącą magazynowaniu energii.

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 538 z późn. zm.), art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 317 z późn. zm.) oraz art. 39, art. 46 pkt. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.)

przekazuję informację

o podjęciu przez Radę Gminy Pawłowiczki uchwały nr XXVIII/184/26 z dnia 24 września 2026 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru gminy Pawłowiczki położonego w rejonie obrębów geodezyjnych Grudynia Mała, Grudynia Wielka, Ucieszków, Pawłowiczki, Dobieszów, Radoszowy, Dobrosławice i Maciowakrze pod lokalizację elektrowni wiatrowych wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną, w tym służącą magazynowaniu energii o oraz rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla obszaru objętego planem.

W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych **gmina Baborów stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji.**

Zgodnie z ogłoszeniem Wójta Gminy Pawłowiczki zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 16 listopada 2026 roku.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Pawłowiczki, Plac Jedności Narodu 1, 47-280 Pawłowiczki lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: ug@pawlowiczki.pl (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Adres do e-Doręczeń: AE:PL-99639-88825-IHVHU-30

Wnioski należy składać za pomocą formularza, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).

Wnioski wnoszone na piśmie należy kierować na adres: Wójt Gminy Pawłowiczki, Plac Jedności Narodu 1, 47-280 Pawłowiczki z podaniem imienia i nazwiska (osoba fizyczna lub prawna) lub nazwy jednostki organizacyjnej (nieposiadającej osobowości prawnej) i adresu, oraz oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy.

Z dostępną dokumentacją sprawy zapoznać się można w Urzędzie Gminy Pawłowiczki, Plac Jedności Narodu 1, 47-280 Pawłowiczki, w godzinach pracy Urzędu (pokój nr 2)

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Pawłowiczki.

Jednocześnie na podstawie art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych **Wójt Gminy Pawłowiczki zawiadamia o organizacji spotkań otwartych dotyczących uchwały Rady Gminy Pawłowiczki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru gminy Pawłowiczki położonego w rejonie obrębów geodezyjnych Grudynia Mała, Grudynia Wielka, Ucieszków, Pawłowiczki, Dobieszów, Radoszowy, Dobrosławice i Maciowakrze pod lokalizację elektrowni wiatrowych wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną, w tym służącą magazynowaniu energii:**

Spotkanie otwarte bezpośrednie odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Pawłowiczki, Plac Jedności Narodu 1, 47-280 Pawłowiczki, sala narad (II piętro), w dniu **22 października 2026 r. w godzinach od 15:00 do 17:30;**

Spotkanie otwarte prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość (platforma Teams) odbędzie się w dniu **25 listopada 2024 r. w godzinach od 18:00 do 19:00**.

Dostęp do spotkania otwartego prowadzonego za pomocą **środków porozumiewania się na odległość** (platforma Teams) poprzez poniższy link, który został umieszczony również na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Pawłowiczki w zakładce Menu przedmiotowe > Ogłoszenia:

Link do spotkania:
https://teams.live.com/meet/9357296268217?p=T3zejmCzwqYXuRo7UC
lub po zeskanowaniu poniższego QR kodu:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – Dz. Urz. UE L z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm. informuję, że administratorem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru gminy Pawłowiczki położonego w rejonie obrębów geodezyjnych Grudynia Mała, Grudynia Wielka, Ucieszków, Pawłowiczki, Dobieszów, Radoszowy, Dobrosławice i Maciowakrze pod lokalizację elektrowni wiatrowych wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną, w tym służącą magazynowaniu energii, jest Wójt Gminy Pawłowiczki, Plac Jedności Narodu 1, 47-280 Pawłowiczki. Informacja na temat zasad ochrony danych osobowych osób fizycznych, w związku z ich przetwarzaniem, dostępna jest na stronie internetowej – BIP Urzędu Gminy Pawłowiczki pod adresem bip.pawlowiczki.pl w zakładce Polityka prywatności oraz w siedzibie Urzędu Gminy Pawłowiczki, Plac Jedności Narodu 1, 47-280 Pawłowiczki.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 8a upzp w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Pawłowiczki danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia aktu planistycznego, prawo dostępu do informacji o źródle pochodzenia danych osobowych osoby fizycznej, której dane dotyczą, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

PROMOCJA 0010986739



eprasa.pl 1d6dd4bca6

REKLAMA 0011247382

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy

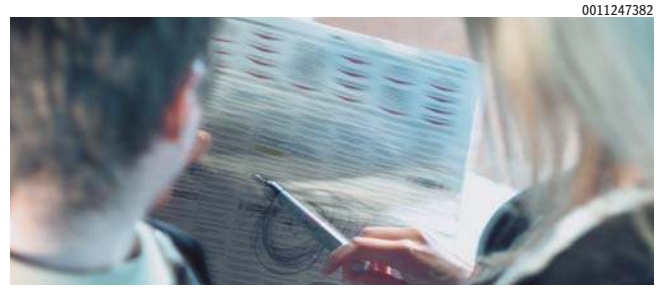

BRZEG

POWIATOWY Urząd Pracy w Brzegu ul. Armii Krajowej 32, tel. 77 444 13 93

ELEKTROMONTER (K/M) - praca w Brzegu

ELEKTRYK (K/M) - praca wg zleceń u klienta

LOGOPEDA (K/M) - praca w Skarbimierzu

MAGAZYNIER (K/M) - Dział Opakowań - praca w Brzegu

MAGAZYNIER (K/M) - praca w Brzegu

MAGAZYNIER - Dział Wydań (K/M) - praca w Brzegu

MAGAZYNIER - Kompletacja chłodnia (K/M) - praca w Brzegu

MAGAZYNIER - Kompletacja Dział Suchy (K/M) - praca w Brzegu

MAGAZYNIER - Kompletacja Mroźna (K/M) - praca w Brzegu

MAGAZYNIER - Kompletacja Owoców i warzyw (K/M) - praca w Brzegu

MAGAZYNIER - Operator wózka wysokiego składowania (K/M) - praca w Brzegu

MONTER - ślusarz (K/M) - praca w Brzegu

NAUCZYCIEL przedmiotów specdycyjno - logistycznych (K/M) - praca w Brzegu

NAUCZYCIEL psycholog (K/M) - praca w Brzegu

OPERATOR CNC - praca w Brzegu

OPERATOR wózka widłowego (K/M) - Dział Opakowań - praca w Brzegu

POMOC kuchenna (K/M) - praca w Skarbimierzu

POMOCNIK elektromontera (K/M) - praca w Brzegu

POZOSTALI kasjerzy i sprzedawcy biletów (K/M) - praca w Brzegu

PRZEDSTAWICIEL handlowo - techniczny (K/M) - praca w Brzegu, Oławie, na terenie woj. opolskiego oraz dolnośląskiego

SERWISANT maszyn ogrodniczych (K/M) - praca w Pawłowie i Brzegu

SPECJALISTA (K/M) - praca w Łosiowie

GŁUBCZYCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Głubczycach, ul. Pocztowa 6, tel. 77 485 85 37 w. 253, 77 485 20 37

ASYSTENT kas samoobsługowych(K/M) Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Miejsce pracy Baborów. Tel.602463099

ELEKTROMONTER(K/M) Wymagane wykształcenie minimum zasadnicze zawodowe oraz kwalifikacje związane z eksploatacją lub dozorem urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych SEP. Miejsce pracy Kopalnia Braciszów. Tel: 660401493

ELEKTRYK(M/K). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe, umiejętność czytania rysunków technicznych oraz aktualne uprawnienia energetyczne. Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć zdobycia doświadczenia. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: galmet@galmet.com.pl

EMALIERNIK(K/M). Mile widziane doświadczenie w pracy produkcyjnej. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

INSTRUKTOR ds. kultury -plastyki(K/M). Wymagane wykształcenie średnie ogólnokształcące oraz komunikatywność, kreatywność, samodzielność i prawo jazdy kat. B. Miejsce wykonywania pracy Kietrz. Tel 774854404

KASJER-SPRZEDAWCA(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe. Miejsce pracy Baborów. Tel: 602463099

KASJER-SPRZEDAWCA(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 602463099

KIEROWCA C+E(K/M) Wymagane prawo jazdy kat. C+E, aktualne uprawnienia i dokumenty wymagane do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy. Mile widziane doświadczenie w prowadzeniu samochodów ciężarowych z naczepą. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

KIEROWCA kat. C+E(K/M) Wymagane prawo jazdy kat. C +E oraz doświadczenie w pracy w zawodzie kierowcy min. 1 rok oraz karta kierowcy i na przewóz rzeczy. Miejsce pracy powiat głubczycki. Tel: 793720914

KUCHARZ(K/M) Wymagane wykształcenie gastronomiczne oraz prawo jazdy i staż pracy rok. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 601730012

MASZYNISTA urządzeń kruszqco-sortujących(K/M) Wymagane wykształcenie minimum zasadnicze zawodowe. Miejsce pracy Kopalnia Braciszów. Tel: 660401493

MONTER (K/M).Mile widziane doświadczenie w pracy produkcyjnej. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

OPERATOR urządzeń do produkcji urządzeń mleczarskich(K/M). Wymagana książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 603761607

PRACOWNIK produkcji(K/M). Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 603097309

ROBOTNIK budowlany(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz umiejętności ogólnobudowlane i staż pracy. Mile widziane prawo jazdy kat. B. Miejsce pracy w terenie. Tel: 505350194

SPAWACZ(K/M). Wymagana książeczka spawacza. Miejsce pracy Branice. Tel: 602111679

SPAWACZ(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe oraz umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć zdobycia doświadczenia. Wymagane uprawnienia spawacza. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

SPAWACZ(K/M)WYMAGANE uprawnienia spawacza. Miejsce pracy Dobieszów. Tel: 774857646

ŚLUSARZ(K/M)WYMAGANE wykształcenie zasadnicze zawodowe oraz umiejętność posługiwania się wiertarką, szlifierką, przecinarką i spawarką. Mile widziane doświadczenie na stanowisku ślusarza. Miejsce pracy Nowa Cerekwia. Tel: 791003701, e-mail: biuro@zider.pl

TOKARZ(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe oraz umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziane doświadczenie zawodowe lub chęć zdobycia doświadczenia. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

ŻAŁOBNIK(K/M). Wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe oraz prawo jazdy kat. B. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 661717700

KĘDZIERZYN-KOŹLE

POWIATOWY Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Anny 11, tel. 77 4827041-43 w. 113. 140

DOZORCA (M/K) mile widziane doświadczenie na stanowisku dozorcy, obsługa komputera, dyspozycyjność, praca w systemie zmianowym(1139)

KONSERWATOR (K,M) wyk. zawodowe(1155)

KONSULTANT DZIAŁU SPRZEDAŻY wykształcenie średnie, znajomość języka angielskiego - B1(1098

KRAWCOWA/KRAWIEC wyk. zawodowe, mile widziane doświadczenie, umiejętność obsługi maszyny do szycia (stębnówka)(1128)

KWALIFIKOWANY PRAC. OCHRONY wyk. podstawowe, uprawnienia na kwalifikowanego pracownika ochrony, niekaralność(1101)

NAUCZYCIEL EDU. ZDROWOTNEJ wyk. mgr z przygotowaniem pedagogicznym, książeczka sanepidowska, niekaralność(1158)

OPIEKUN OSÓB STARSZYCH wyk. zawodowe, empatia względem osób starszych i chorych, cierpliwość, dobra organizacja czasu pracy(1183)

PRACOWNIK PORZĄDKOWY - TEREN ZEWNĘTRZNY mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności(1104)

PRACOWNIK SERWISU SPRZĄTAJĄCEGO wyk. bez znaczenia(1186)

ROBOTNIK TOROWY wyk. zawodowe, mile widziane doświadczenie zawodowe, umiejętność pracy w grupie(1152)

ROBOTNIK TOROWY wyk. zawodowe, mile widziane doświadczenie, pracowitość, umiejętność pracy w grupie(1096)

KRAPKOWICE

POWIATOWY Urząd Pracy w Krapkowicach, ul. Kilińskiego 1A 47-303 Krapkowice, tel. 77 44 66 630 www.krapkowice.praca.gov.pl info@krapkowice.praca.gov.pl

ELEKTRYK samochodowy / elektromechanik (K/M) - wyk. zawodowe techniczne, 1 zmiana, czytanie dokumentacji technicznej, mile widziane doświadczenie, Malnia

FRYZJER / Fryzjerka (K/M) - wyk. zawodowe, doświadczenie mile widziane, Głogówek

KIEROWCA kat. C (K/M) - hurtowni spożywcza, prac na terenie woj. opolskiego

KIEROWNIK robót budowlanych / Inżynier budowy (K/M) - prawo jazdy kat. b, znajomość rysunku technicznego,upr. budowlane, Krapkowice

KONFEKCJONER części z poliestru (K/M) - 1 zmiana, Krapkowice

LAKIERNIK (K/M) - 1 zmiana, Krapkowice

LAKIERNIK (K/M) - 2 zmiany, wyk. zawodowe, Malnia

LEKARZ specjalista anestezjologii i intensywnej terapii (K/M) - Krapkowice

MŁODSZY Asystent Rodziny (K/M) - wyk. średnie kierunkowe, doświadczenie, Gogolin

MONTER (K/M) - 2 zmiany, wyk. zawodowe, Malnia

MONTER / kierowca kat C+E (K/M) - montaż komponentów, prowadzenie pojazdów w transporcie międzyzakładowym, Malnia

MONTER automatyki drzwiowej (K/M) - Gogolin

MONTER zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie (K/M) - teren woj. opolskiego

NAUCZYCIEL wychowania przedszkolnego (K/M) - wyk. wyższe, Walce

OPERATOR maszyn stolarskich (K/M) - zlecenie, dyspozycyjność,Zdzieszowice

PODINSPEKTOR ds. księgowości budżetowej (K/M) - wyk. mi. średnie + 3 lata doświadczenia, Strzeleczki

PODINSPEKTOR ds. ochrony środowiska i leśnictwa (K/M) - wyk. min. średnie + 3 lata doświadczenia, Strzeleczki

POMOC kuchenna (K/M) - Malnia

PRACOWNIK gospodarczy / stróż (K/M) - 1 zmiana, orzeczenie o niepełnosprawności mile widziane, Krapkowice

PRACOWNIK matowania i poprawek końcowych (K/M) - 1 zmiana, Krapkowice

PRACOWNIK recepcji (K/M) - wyk. średnie, obsługa komputera, j. angielski, Gogolin

ROBOTNIK drogowy (K/M) - budowa mostu, Krapkowice

SPAWACZ (K/M) - 2 zmiany, czytanie rysunku technicznego, Malnia

SPAWACZ (K/M) - 2 zmiany, wyk. zawodowe, Malnia

TECHNIK utrzymania ruchu (K/M) - wyk. średnie, 3 zmiany, Gogolin

TRENER sportu (K/M) - zlecenie, wyk. średnie, kilka godzin tygodniowo, Gogolin

NYSA

POWIATOWY Urząd Pracy w Nysie ul. Słowiańska 19 tel. 77 448 99 11

NAUCZYCIEL edukacji wczesnoszkolnej - Wykształcenie wyższe kierunkowe, umiejętności komunikacyjne. Miejsce pracy: Burgrabice. Tel. do kontaktu: 77 448 99 59

OPERATOR/OPERATORKA myjni samochodowej - Wykształcenie bez znaczenia, umiejętność obsługi maszyn, komunikatywność, chęci do pracy. Miejsce pracy: Pakosławice. Tel. do kontaktu: 77 448 99 09

PRACOWNIK biurowy K/M - Wykształcenie min. średnie, bardzo dobra obsługa komputera, chęci do pracy. . Miejsce pracy: Głuchołazy Tel. Do kontaktu: 77 448 99 60

PRACOWNIK produkcji K/M - wykształcenie bez znaczenia, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych lub gotowość do jej wyrobienia. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu 77 448 99 48

eprasa.pl 1d6dd4bca6

REKLAMA 0011247381

AKTUALNE OFERTY
Powiatowych Urzędów Pracy

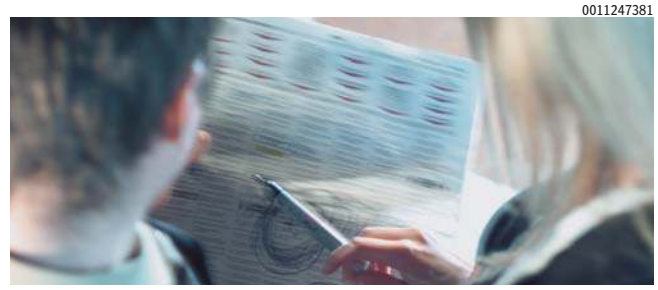

STOLARZ meblowy- wykształcenie zawodowe, doświadczenie na ww. stanowisku, umiejętność obsługi maszyn stolarskich, prawo jazdy kat. B. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 02

ŚLUSARZ/SPAWACZ - wykształcenie zawodowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku, chęci do pracy. Miejsce pracy: Korzekwice, tel. do kontaktu: 77 448 99 02

OLESNO

POWIATOWY Urząd Pracy w Oleśnie, ul. Dworcowa 4, tel. 34 350 59 82, 34 350 59 83, 34 350 59 84, 34 350 59 85 http://pup.olesno.sisco.info e-mail: pp@pupolesno.pl opol@praca.gov.pl

KONSERWATOR terenów zielonych w Zębowicach-113

TAPICER w Dobrodzieniu-92

OPOLE

POWIATOWY Urząd Pracy w Opolu ul. Hubala 21, 46-020 Opole, tel. 77 442 29 29

DIAGNOSTA (m/k) - wykształcenie średnie techniczne, mechaniczne, mile widziane na podobnym stanowisku lub ogółem min 3 letnie doświadczenie zawodowe, uprawnienia diagnosty, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

ELEKTROMECHANIK (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe/elektromechanik, wymagane doświadczenie na stanowisku elektromechanik, ogólna wiedza o elektromechanice, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

MECHANIK (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe: mechanik, doświadczenie na podobnym stanowisku, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

NAUCZYCIEL Oligofrenopedagog (m/k) - wykształcenie wyższe: Nauczyciel osób z niepełnosprawnością intelektualną (oligofrenopedagog), umowa o pracę w zastępstwie, miejsce pracy: Ozimek.

OPERATOR monitoringu (m/k) - wykształcenie bez znaczenia, zaświadczenie o niekaralności, umiejętność obsługi monitoringu, zaświadczenie o niekaralności, możliwość zatrudnienia osoby z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, umowa zlecenie, miejsce pracy: Opole.

OPERATOR pras pneumatycznych (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, umiejętności: prace manualne, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

OPIEKUN osoby starszej i/ lub osoby niepełnosprawnej (m/k) - wykształcenie średnie, uprawnienie do pracy jako opiekun osób starszych/ niepełnosprawnych, opiekun środowiskowy, pielęgniarka lub pokrewne, umiejętność opieki nad osobami starszymi, chorymi i niepełnosprawnymi, umowa zlecenie, miejsce pracy: Opole.

OPIEKUN/KA w żłobku - wykształcenie średnie, doświadczenie w pracy z dziećmi do lat 3, szczególnie w żłobku lub klubie dziecięcym, aktualne przeszkolenie z pierwszej pomocy pediatrycznej, posiadanie kwalifikacji uprawniających do pracy na stanowisku opiekuna w żłobku, aktualne orzeczenie lekarskie do celów sanitarno-epidemiologicznych, zaświadczenie o niekaralności, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

POLICJANT/POLICJANTKA - wykształcenie średnie lub wyższe. Nieposzlakowana opinia, osoba nieskazana prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i korzystająca w pełni z praw publicznych. Prawo jazdy kat.A,B,C,C+E - dodatkowy atut, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

PRACOWNIK budowlany (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe: budowlany, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, brak przeciwwskazań do prac na wysokości., umowa o pracę, miejsce pracy: Opole

PRACOWNIK księgowości/ stanowisko rozliczeń wspólnot (m/k) - wykształcenie średnie (ZDANA MATURA) lub wyższe, (finanse, rachunkowość, ekonomia, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość przepisów ustawy o rachunkowości oraz ustawy o własności lokali, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

PSYCHOLOG (m/k) - wykształcenie: ukończone studia na kierunku psychologia, doświadczenie w pracy jako psycholog (w tym z osobami z niepełnosprawnością intelektualną), umowa zlecenie, miejsce pracy: Opole.

STRZELCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Strzelcach Op., ul. Gogolińska 2, tel. 77 462 18 09

BRUKARZ (K/M) - praca w Izbicku

ELEKTRYK (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

KONTROLER jakości (K/M) - praca w Kolonowskiem

KUCHARZ (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

MAGAZYNIER (K/M) - praca w Sieroniowicach

MAGAZYNIER (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

MALARZ konstrukcji stalowych (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

MECHANIK (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

MONTER elewacji zewnętrznych (K/M) - praca w Jemielnicy

MONTER kabin sanitarnych (K/M) - praca w Kolonowskiem

OPERATOR maszyn (K/M) - praca w Zimnej Wódce

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ZOL - Strzelce Opolskie

POMOC kuchenna (K/M) - praca w Starym Ujeździe

PRACOWNIK budowlany (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

REGIPSIARZ/MONTER suchej zabudowy (K/M) - praca w Jemielnicy

REKRUTER/REKRUTERKA - praca w Strzelcach Opolskich

SPECJALISTA ds. ofertowania i kosztorysowania (K/M) - praca w Kolonowskiem

SPECJALISTA/SPECJALISTKA ds. przygotowania i realizacji technicznej projektu - praca w Strzelcach Opolskich

ŚLUSARZ/KONSTRUKCJI stalowych (K/M) - Strzelce Opolskie

TYNKARZ/MURARZ (K/M) - praca w Kolonowskiem

WUP

WOJEWÓDZKI Urząd Pracy w Opolu, Oferty pracy: ul. Oleska 127, tel. 77 44 16 712

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kelnera/kelnerki - Norwegia - nr ref. d8bc6c8a-9988-4c12-9483-974a6e0cc1dc

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy autobusu - Norwegia - nr ref. e49b2ef2-a1fd-473d-8cd7-85b48f7a9e35

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy CE - Niemcy - nr ref. 10001-1002520150-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku konstruktora rusztowań - Niemcy - nr ref. 10000-1194375999-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku lakiernika samochodowego - Niemcy - nr ref. 10001-1001321682-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku mechanika samochodowego - Szwecja - nr ef. 31465244

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku montera konstrukcji metalowych - Niemcy - nr ref. 10001-1001321682-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku montera okien i drzwi - Niemcy - nr ref. 10001-1001321682-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku spawacza MIG 131 - Norwegia - nr ref. c776c2ae-7d78-418e-8d57-ca5e8bb43f52

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku ustawiacza maszyn CNC - Czechy - nr ref. 32 758 480 713

AUTOPROMOCJA 0010991843

AKTUALNE INFORMACJE
Z REGIONU
nto
NOWA TRYBUNA OPOLSKA
ZNAJDŹ NAS POLUB KOMENTUJ
www.facebook.com/ntopl



eprasa.pl 1d6dd4bca6

PKO EKSTRAKLASA

Portowcy są zainteresowani podium, Raków na samym dnie

Dużo goli, zwroty akcji i jeszcze na dokładkę – choć już tradycyjnie – kontrowersje sędziowskie. To właśnie przyniosła nam 12. ligowa kolejka

Jacek Czaplewski



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI / GŁOS SZCZECIŃSKI

Ozdobą weekendu było spotkanie Pogoni z Radomiakiem

A dodać trzeba, że ta seria została ograniczona do weekendu z racji nadchodzących meczów Pucharu Polski. Do historii przeszedł wyraźnie poruszony tym faktem Kamil Grosicki, który zdobył pierwsze bramki w sezonie na wagę szalonego zwycięstwa Pogoni.

Rywalizacja zaczęła się w Lublinie. Miejscowy Motor odpalił w finałowym kwadransie. Wcześniej pozwolił Zagłębiu objąć prowadzenie i je podwyższyć, gdy zaraz po przerwie trafił Marcel Reguła łączony z zimowym transferem do Borussii Dortmund. Dopiero zmiany i kompletne zorientowanie na ofensywę sprawiły, że z wyniku 0:2 zrobił się remis. W decydującej akcji na raty okazję wykorzystał Mbaye Jacques N'Diaye.

Podziałem punktów zakończył się również piątkowy hit. Widzew robił co mógł, żeby przerwać fatalną domową serię (jako jedyny w stawce pozostaje bez wygranej u siebie). Górnik Zabrze grał jednak swoje. Bogiem a prawdą to on był bliżej wygranej. Na oczach selekcjonera Jana Urbana brylowali wszyscy powoływani przez niego zawodnicy. Po golu strzelili Karol Świderski i Kacper Urbański. Wiele znakomitych interwencji zanotował natomiast Bartłomiej Drągowski.

Mecz przedwcześnie z powodu urazu mięśniowego zakończył powoływany do młodzieżówki Mariusz Fornalczyk. Gdy siedział już na ławce, a mecz miał się ku końcowi, celowo protestował, by otrzymać żółtą kartkę skutkującą pauzą, którą wykona akurat w czasie, kiedy przyjdzie leczyć uraz. I kto powiedział, że piłkarze nie są sprytni?

Wynik ponad stan w przeciwieństwie do Widzewa robi Piast. Zespół skazywany co sezon na spadek właśnie dzięki doskonałej pracy trenera Daniela Myśliwca jest blisko czołowej piątki. Właśnie odprawił z kwitkiem Cracovię, wbijając jej trzy bramki. Wkurzeni kibice Pasów po szóstej porażce wezwali piłkarzy, trenera i działaczy pod sektor, przypominając, że nie chcą się najeść wstydu za dwa tygodnie, gdy dojdzie do wyczekiwanych od 4 lat derbów z Wisłą...

Efekt nowej miotły nastąpił w Koronie. Robert Kolendowicz, kiedyś przez chwilę pomocnik tej drużyny, zaczął od wygranej jako trener. GKS Katowice udało się pokonać dzięki indywidualnej akcji Camilo Meny poprzedzonej obronionym rzutem karnym przez Xaviera Dziekońskiego, który gestem namówił Bartosza Nowaka, swojego kolegę ze wspólnych czasów w Rakowie, by podjął wyzwanie i uderzył w prawy róg. Egzekutor tak zrobił i przegrał zakład.

Ozdobą weekendu było spotkanie w Szczecinie. Pogoń w niesamowitych okolicznościach pokonała Radomiaka. Padło aż siedem bramek. Decydujący okazał się dublet Kamila Grosickiego, który dokonał tego zaraz po wejściu. Jako pierwszy Polak w ekstraklasie trafił dwukrotnie po 38. urodzinach. Szkoda, że widowisko zepsuł w końcówce Ibrahima Camara. Gwinejczyk obejrzał czerwoną kartkę za niesportowe zachowanie, po czym wrócił na boisko z tunelu i uderzył Darko Churlinova, co skończy się najpewniej długą dyskwalifikacją.

Przeznaczenia w weekend nie oszukał Raków. Mimo niezłej postawy po powrocie trenera Dawida Szwargi do klubu i tak doznał dziesiątej porażki, o czym zadecydowała ostatnia, czyli setna minuta (!) wyjazdowego meczu z Wisłą Kraków, gdy po zamieszaniu trafił debiutancko w lidze Kacper Duda.

12. KOLEJKA EKSTRAKLASY

MOTOR LUBLIN - ZAGŁĘBIE LUBIN 2:2
Bramki: Łęgowski 74, Ndiaye 87 - Kerk 45+1, Reguła 48
WIDZEW ŁÓDŹ - GÓRNIK ZABRZE 1:1
Bramki: Świderski 16, Urbański 40
PIAST GLIWICE - CRACOVIA 3:1
Bramki: Czerwiński 7, Vallejo 25, Katsantonis 90+4 - Knap 62
KORONA KIELCE - GKS KATOWICE 1:0
Bramka: Mena 70
POGOŃ SZCZECIN - RADOMIAK RADOM 4:3
Bramki: Keramitsis 17, Riccio 45+3, Grosicki 49, 55 - Alves 10, Donis 25, Grzesik 74
WISŁA KRAKÓW - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 2:1
Bramki: Ertlhaler 53, Duda 90+10 - Diaby-Fadiga 84 karny
ŚLĄSK WROCŁAW - WIECZYSTA KRAKÓW 2:0
Bramki: Dembele 24, Banaszak 45+3

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1.	Górnik Zabrze	12	27	21-11
2.	Lech Poznań	10	25	27-9
3.	Pogoń Szczecin	11	24	19-9
4.	Legia Warszawa	11	23	22-9
5.	Wisła Kraków	12	21	19-15
6.	Piast Gliwice	12	20	22-18
7.	Zagłębie Lubin	12	19	15-15
8.	GKS Katowice	12	18	22-17
9.	Korona Kielce	12	18	14-18
10.	Wisła Płock	10	14	10-15
11.	Motor Lublin	12	13	17-21
12.	Jagiellonia Białystok	10	12	13-17
13.	Cracovia	12	12	14-19
14.	Widzew Łódź	12	11	15-16
15.	Śląsk Wrocław	12	9	16-22
16.	Wieczysta Kraków	12	8	16-23
17.	Radomiak Radom	12	8	12-28
18.	Raków Częstochowa	12	6	16-28

Program 13. kolejki:

Piątek 30.10
Cracovia - Motor Lublin (godz. 18.00), Górnik Zabrze - Legia Warszawa (godz. 20.30)

Sobota 31.10
Wisła Płock - Piast Gliwice (godz. 12.15), Wieczysta Kraków - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45), Lech Poznań - Wisła Kraków (godz. 17.30), GKS Katowice - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Poniedziałek 2.11
Radomiak Radom - Śląsk Wrocław (godz. 18.00), Zagłębie Lubin - Korona Kielce (godz. 18.00), Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin (godz. 20.30).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli
Jordi Sanchez Ribas (Pogoń Szczecin)

8 goli
Ilja Shkurin (GKS Katowice)

6 goli
Pablo Rodriguez (Lech Poznań), Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Karol Czubak (Motor Lublin), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Kamil Grosicki
(Pogoń Szczecin)

Wrócił we wspaniałym stylu i został pierwszym Polakiem po 38. urodzinach, który zdobył dwie bramki w ekstraklasie w pojedynczym spotkaniu. Dokonał tego jako zmiennik w szalonym meczu z Radomiakiem. To właśnie jego trafienia, pierwsze w tym sezonie, zadecydowały o wygranej 4:3. - Wykonał wyrok - stwierdził trener rywali, John Carver.



FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Szczęśliwy „Grosik" Garcii pechowy dla Carvera. Duma Jopa i pokora Szwargi

Jacek Kmiecik

Pogoń Szczecin z piątym zwycięstwem z rzędu. Wisła Kraków z szóstą wygraną u siebie. Nieudany powrót Szwargi.

Pogoń Szczecin, dzięki weteranowi Kamilowi Grosickiemu, wyszarpała zwycięstwo 4:3 nad Radomiakiem.

Trener Oskar Garcia wpuścił na boisko kapitana swej drużyny od początku drugiej połowy. „Grosik" odwdzięczył się dwoma trafieniami w odstępie siedmiu minut (49. i 56. min). Właśnie te gole przesądziły o ostatecznym sukcesie „Dumy Pomorza". - Patrząc na przebieg meczu wiedziałem, że wprowadzając Kamila na boisko, na dodatek w środku pola, będzie on miał okazje do zdobycia gola. Doskonale wywiązał się z tego zadania i strzelił gole, które zdecydowały o naszym zwycięstwie. Odnieśliśmy piąte zwycięstwo z rzędu. Takie sytuacje zdarzają się zespołom z klubów o największych budżetach. Mimo że do nich nie należymy, dokonaliśmy tego - stwierdził Garcia.

- Znam wartość i umiejętności Kamila Grosickiego. Pamiętam go, gdy jeszcze grał w Anglii. Jeśli da mu się trochę miejsca i czasu, to on wykona wyrok - ocenił trener Radomiaka John Carver.

Wisła Kraków pokonała w ostatniej akcji Raków Częstochowa 2:1. Trener „Białej Gwiazdy" Mariusz Jop wyraził zadowolenie, że jego podopieczni zawsze grają do końca. - Cieszę się jednak, że Wisła zawsze walczy do końca o zwycięstwo, chcemy tę cechę pielęgnować. Wygraliśmy szósty kolejny mecz u siebie, a to nie jest łatwe - zauważył szkoleniowiec Wisły.

Dawid Szwarga, który kolejny raz wrócił do Rakowa Częstochowa, mimo porażki starał się doszukiwać pozytywów w postawie swojego zespołu. - Na pewno jest wiele do poprawy i nawet jeśli utrzymalibyśmy remis, to trzeba byłoby zwrócić na to uwagę. Z drugiej strony chciałbym pochwalić zespół za pracę, jaką wykonał. Widać było progres i mimo niezadowolenia z wyniku, chciałby patrzeć na to, co było dobre - przyznał trener Rakowa.

Zdaniem Szwargi, choć Wisła wygrała szósty mecz u siebie, to Raków był najbliżej tego, aby odebrać punkty „Białej Gwieździe" na Reymonta. Szkoleniowiec „Medalików" uspokoił, że zmiana Ivana Tudora w przerwie spowodowana był mikrourazem. Pochwalił jednak Oskara Repkę, który przesunięty na pozycję stopera spisał się dobrze.

eprasa.pl 1d6dd4bca6

PIŁKA NOŻNA

Polscy piłkarze tym razem bez szału w Europie. Natomiast za oceanem zachwycił ten... zapomniany

Bartosz Głąb

Niestety, pod koniec października polscy piłkarze w Europie postanowili już - w większości - zapaść w sen zimowy. A to bardzo źle wróży przed ostatnim w tym roku zgrupowaniem reprezentacji Polski...

Zachwycił natomiast zapomniany już chyba rodak grający w USA. Natomiast ten, o którym wciąż dobrze pamiętamy, także ponownie zawiódł.

W nocy z soboty na niedzielę polskiego czasu spektakularnego gola w amerykańskiej Major League Soccer strzelił 22-letni Dominik Marczuk. Jego Real Salt Lake rozbił przed własną publicznością St. Louis City 3:0, a Polak wpisał się na listę strzelców w 53. minucie. Było to drugie trafienie prawoskrzydłowego w tym sezonie. Pierwsze zanotował w sierpniu.

Mający na koncie jeden występ w reprezentacji Polski piłkarz gra w MLS od sierpnia 2024 roku, kiedy to trafił do Realu Salt Lake za 1,5 mln euro z Jagiellonii Białystok. Łącznie za oceanem zdobył 4 bramki i dołożył 4 asysty, co wynikiem imponującym nie jest, ale od czasu do czasu potrafi pozytywnie zaskoczyć.

Inny z Polaków grających za oceanem, czyli oczywiście Robert Lewandowski, ponownie zawiódł. Jego Chicago Fire po emocjonującym meczu wygrało na wyjeździe 3:2 z Atlantą United, ale 38-letni napastnik nie miał udziału przy żadnym z trafień. Strażacy zwycięstwem zapewnili sobie grę w play-offach amerykańskiej Major League Soccer.

Jak spisali się Polacy występujący w Europie? Tutaj dobrych informacji niestety nie ma. Z powodu kontuzji w weekend nie zagrali dwaj młodzi obrońcy - Bright Ede z hiszpańskiego Deportivo La Coruna przeciwko Atletico Madryt oraz Jan Leszczyński z niemieckiej Borussii Mönchengladbach przeciwko VfB Stuttgart. Niestety, tego drugiego czeka około 3-miesięczna przerwa.

Kolejny pełny występ w barwach 1.FSV Mainz zaliczył natomiast 19-letni Kacper Potulski, ale jego drużyna przegrała 2:3 z Werderem Brema, w którym to pół godziny zanotował 4 lata starszy Oskar Wójcik.

Miniony weekend z pewnością dobrze zapamięta Matty Cash, którego Aston Villa wygrała przed własną publicznością z liderującym w Premier League Manchesterem City 2:1. Mimo to ekipa reprezentanta Polski traci aż 10 punktów do wicemistrza Anglii z poprzedniego sezonu.

„Polskie" FC Porto w lidze portugalskiej nie zwalnia tempa. W sobotni wieczór Smoki wygrały skromnie na wyjeździe 1:0 z Gil Vicente FC. Środek obrony znów stanowili Jan Bednarek i Jakub Kiwior. Oskar Pietuszewski nie zasiadł nawet na ławce rezerwowych. Polak doznał na rozgrzewce urazu łydki i w wyjściowym składzie zastąpił go Borja Sainz, który okazał się bohaterem spotkania, strzelając zwycięskiego gola dla FC Porto w 64. minucie.



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

Mający na koncie jeden występ w reprezentacji Polski Dominik Marczuk gra w MLS od sierpnia 2024 r. W USA strzelił 4 gole i dołożył 4 asysty

BUNDESLIGA. Wyniki 7. kolejki: Stuttgart - Borussia M'gladbach 2:3, RB Lipsk - Elversberg 4:0, Padeborn - Hamburger SV 1:0, Augsburg - Union 1:1, Mainz - Werder 2:3, Koeln - Schalke 0:0, Borussia Dortmund - Eintracht Frankfurt 1:0.

LA LIGA. Wyniki 10. kolejki: Deportivo Alaves - Malaga 1:1, Rayo Vallecano - Elche 0:3, Racing Santander - Espanyol 2:1, Valencia - Villarreal 1:2, Atletico Madryt - Deportivo La Coruna 1:0.

LIGUE 1. Wyniki 8. kolejki: Brest - Nice 1:2, Lens - Paris FC 2:1.

PREMIER LEAGUE. Wyniki 8. kolejki: Ipswich - Nottingham 1:1, Aston Villa - Manchester City 2:1, Coventry - Fulham 0:1, Arsenal - Everton 2:0, Chelsea - Tottenham 0:2.

SERIE A. Wyniki 8. kolejki: Torino - Monza 3:2, Como - Sassuolo 2:0, Cagliari - Bologna 0:2, Napoli - Roma 3:3, Lazio - Parma 2:1.

PIŁKA NOŻNA

– Porażki uczą, a Liga Europy wciąż trwa – mówi Krzysztof Bukalski, 17-krotny reprezentant Polski. I nie zgadza się z surową krytyką, która spadła na Jagiellonię

Jaromir Kruk

Kiedy Krzysztof Bukalski występował w Genku Anderlecht, nie zdobył mistrzostwa Belgii, ale miał w składzie bardziej rozpoznawalnych piłkarzy niż teraz. Na zwycięstwo z Fiołkami w Lidze Europy liczyła Jagiellonia, ale przegrała aż 0:3.

Anderlecht to wciąż marka, ale chyba już nie taka jak pod koniec ubiegłego stulecia, gdy grałeś w lidze belgijskiej? Czy ekipa Adriana Siemieńca zasłużyła na surową krytykę po tym dużym laniu?

Gdy występowałem w Genku, Fiołki miały paczkę z bardzo dobrymi zawodnikami, reprezentantami różnych krajów, jak Szwed Paer Zetterberg, Nigeryjczyk Celestine Babayaro, Belgowie Johan Walem, Bruno Versavel, Gilles de Bilde, Gert de Vlieger, Rumun Tibor Selymes. Dziś takich mocnych nazwisk im brakuje, ale pozostały ambicje, oddani kibice, marka też, bo przecież w latach 70. i 80. był to czołowy klub Europy. Zwycięstwo w Białymstoku aż 3:0 poprawiło wszystkim w Anderlechcie humory, ale nie wolno zapominać, że Jagiellonia przeżywa kryzys, którego powodem są – także – problemy kadrowe. Jestem pełen podziwu dla trenera Siemieńca, wykonuje fantastyczną pracę i moim zdaniem poradzi sobie w tym trudnym okresie.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ/POLSKA PRESS

Krzysztof Bukalski: – Nie wolno zapominać, że Jagiellonia przeżywa kryzys, którego powodem są – także – problemy kadrowe

Belgijskie media uważają, że Jagiellonia nie pasuje do Ligi Europy. Zgodzisz się z tym?

Oni oceniają to na podstawie jednego meczu i na pewno z taką grą jak z Anderlechtem Jaga nie pasuje do salonów. To jednak zespół Siemieńca w eliminacjach rozprawił się z Glasgow Rangers, a w poprzednim sezonie w Lidze Konferencji na wyjeździe pokonał Fiorentinę. W spotkaniu z Fiołkami Jagiellonia straciła pierwszego gola po koszmarnym błędzie, podobnie jak Lech na 0:1 z Sunderlandem, z tym, że poznaniacy się podnieśli, ale na tę chwilę mają zdecydowanie więcej jakościowych piłkarzy niż Siemieniec. Potem się pisze, jak nam dużo brakuje, żeby osiągać wyniki w Lidze Europy, a nasze zespoły rozdają prezenty rywalom. Robił to Lech z Crystal Palace, Bayerem Leverkusen, Sunderlandem, klops zdarzył się Jadze z Anderlechtem. Czy wynika to z tego, że za bardzo chcemy, czy może z braku pewności siebie, można rozprawiać o tak zwanej mentalności. Fakty są takie, że w sześciu meczach w Lidze Europy w tym sezonie nasz duet zdobył tylko cztery punkty. Nie tylko ja się zastanawiam, czy stanęliśmy w miejscu, ale na to wszystko wpływ ma wiele czynników.

Dystans między ligami Polski i Belgii jest mniejszy niż kiedyś?

Na pewno ekstraklasa mocno poszła do przodu. Belgowie wyprzedzają nas w kwestiach szkolenia dzieci i młodzieży, u nas coś konkretnego w tej kwestii powinien wykonać PZPN, skorzystać z doświadczenia byłych piłkarzy, bo oni mogą najwięcej pokazać. Potrzebujemy zdecydowanych działań. Belgów już ogrywamy stadionami, potencjał naszego kraju jest dużo większy, a w piłce nożnej pojawia się coraz więcej pieniędzy. Im lepiej się tym będzie zarządzać tym bardziej się to przełoży na efekty. Mamy dwudziestą gospodarkę na świecie, w naszym kraju futbol jest uwielbiany i potrzebujemy sukcesów reprezentacji i klubów. Trudno nam się przebić do Ligi Mistrzów, ale spokojnie krok po kroku do tego dążymy. Czasami się zatrzymujemy, lecz potem znów ruszamy.

Liga Europy 2026/27 nie jest stracona dla duetu z ekstraklasy?

Lech potrafił zareagować w trakcie meczu z Sunderlandem i choćby odrobić stratę. Ten zespół ma duży potencjał, podobnie jak Jagiellonia, która po wyleczeniu się kilku ważnych piłkarzy może wrócić na właściwe tory. Nie ukrywam, że kibicuję trenerowi Siemieńcowi, bo ma mentalność zwycięzcy, a porażki uczą. Naprawdę. Sezon trwa, przed Lechem i Jagiellonią kolejne spotkania w fazie ligowej Ligi Europy, w których mogą punktować.

eprasa.pl 1d6dd4bca6

TENIS

Iga Świątek zakończyła sezon. Był najgorszy od lat?

Rozmawiamy z trenerem tenisa Michałem Kaznowskim. Szkoleniowiec Igi Świątek w latach 2011-2015 uważa, że choć miniony sezon nie obfitował w spektakularne sukcesy, przyniesie Polce korzyści, zwłaszcza w sferze mentalnej

Zbigniew Czyż



FOT. EAST NEWS

W 2026 roku Iga Świątek rozegrała 58 meczów, z których wygrała 42. Polka nie wystąpi w WTA Finals

Iga Świątek przedwcześnie zakończyła sezon. Po raz pierwszy od dawna nie zagra w WTA Finals. Jaki to był rok dla pana byłej podopiecznej?

Na pewno po tym sezonie Iga się wzbogaci jako zawodniczka i jako człowiek. Wzbogaci się o różne doświadczenia, które spowodują, że koniec końców stanie się silniejsza.

Jest pan tego pewien? Ostatnio pokazywała duże wahania formy, także tej emocjonalnej.

Nigdy nie wiadomo, w jaką stronę sprawy mogą się potoczyć, ale wierzę w to, że doświadczenie ciężkich chwil i sytuacji, podejmowanie trudnych decyzji, finalnie spowoduje, że w przyszłości będzie bardziej odporna i poradzi sobie z problemami. Mam nadzieję, że pewne sprawy przepracuje i choć dziś coś może wydawać się trudne i nieprzyjemne, to ostatecznie będzie dla niej dobre.

Patrząc na liczby, to był najgorszy sezon dla Świątek od 2020 roku, gdy wygrała swojego pierwszego wielkiego szlema. W 2026 wygrała tylko jedną imprezę WTA 1000 Toronto i tylko cztery razy awansowała do półfinałów turniejów.

Może jest to najgorszy rok, ale tylko jeśli spojrzeć na średni poziom, do którego nas Iga przyzwyczaiła. Gdybyśmy go porównywali do występów w sezonie innych tenisistek, to był mimo wszystko całkiem solidny, pozwalający pozostać Idze w kontakcie z najlepszymi zawodniczkami na świecie. Rozpęd, którego nabierała w drugiej połowie sezonu, pozwoli jej odpowiednio przepracować okres przygotowawczy i wystartować z dobrej pozycji – i z dobrym nastawieniem – w nowy sezon.

Od marca Iga współpracuje z Francisco Roigiem. Bilans meczów pod jego wodzą, to 30 zwycięstw i 10 porażek. Jak pan ocenia te dokonania?

Jak na zmianę w trakcie sezonu, okres adaptacji, który musiała przejść po tak dużych roszadach, to uważam, że utrzymała się na bardzo dobrym poziomie. Widać, że zmiana idzie ku lepszemu i przynosi dobre rezultaty.

Dostrzegł pan jakieś zmiany w grze Świątek pod okiem hiszpańskiego trenera?

Na pewno zaczyna grać w taki sposób, który sprawia jej radość i jest dla niej bardziej naturalny. Wygląda bardziej swobodnie, rywalizacja sprawia jej przyjemność.

U Igi nie raz w tym sezonie widzieliśmy spore rozemocjonowanie na korcie, krzyki, frustrację, a nawet płacz jak w meczu z Mają Chwalińską w Wuhan. To może niepokoić?

Takie emocje są wpisane w sport. Mecz z Mają był nacechowany dodatkowo wysokim napięciem i stresem, dziewczyny znają się od lat. W takich sytuacjach to zawsze są trudne pojedynki i to absolutnie może się zdarzyć. Do tego doszła kontuzja, która być może też spowodowana była wysokim napięciem i adrenaliną.

W 2027 roku Iga nie będzie bronić zbyt wielu punktów w rankingu. Aktualnie zajmuje 9. miejsce, awans w zestawieniu jest zatem tylko kwestią czasu?

Podejrzewam, że Iga ruszy z nową energią. Przed nią taki okres, w których można coś zbudować, jeśli oczywiście okaże się, że kontuzja nie jest poważniejsza i to jest tylko naciągnięcie mięśnia. Myślę, że ten czas dobrze przepracuje i bardziej świeża oraz pewna siebie podejmie nowe wyzwania.

TENIS

Chwalińska z numerem 2 w Pacific Open w Tokio. Ćwierćfinał Kawy w Ningbo

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska wraca do gry po krótkim odpoczynku po zdobyciu tytułu w Wuhan. Katarzyna Kawa zaskakuje w Ningbo, a Magda Linette może zagrać w Kantonie ze słynną Venus Williams.

Maja Chwalińska po zwycięstwie w WTA 1000 Wuhan Open i awansie na 11. miejsce w światowym rankingu po odpuszczeniu sobie WTA 500 Ningbo Open przystąpi do 52. edycji prestiżowego WTA 500 Toray Pan Pacific Open w Tokio.

W dolnej połowie stawki jedyna Polka w zawodach, rozstawiona z numerem 2, w swoim pierwszym meczu w drugiej rundzie zmierzy się z Chinką Wang Xinyu lub kwalifikantką.

W ćwierćfinale Chwalińska może zmierzyć się z rozstawioną z numerem 7 Japonką Osaką lub nierozstawioną Włoszką polskiego pochodzenia Jasmine Paolini.

W losowaniu wzięło udział 28 tenisistek, w tym 8 rozstawionych (od najwyżej do najniżej): Jelena Rybakina, Maja Chwalińska, Diana Sznajder, Belinda Bencic, Elise Mertens, Sorana Cirstea, Naomi Osaka i Alex Eala. Cztery najwyżej rozstawione zawodniczki otrzymały wolny los w pierwszej rundzie.

Sześć zawodniczek wycofało się z Tokio: Iga Świątek, Amerykanka Jessica Pegula, Ukrainki Elina Switolina i Marta Kostiuk, Amerykanka Iva Jovic i Rosjanka Anna Kalinska.

We wspomnianym Ningbo świetnie spisała się Katarzyna Kawa. 34-letnia Kryniczanka odniosła największy sukces w karierze, awansując do ćwierćfinału turnieju WTA 500. Kawa w kwalifikacjach pokonała po kreczach Amerykankę Katie Volyents (73. WTA) i Ukrainkę

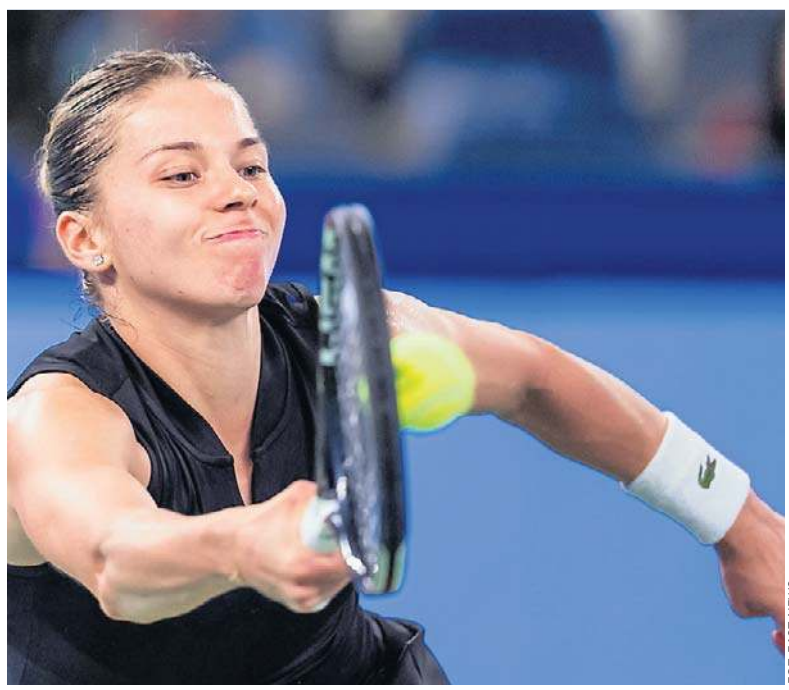

FOT. EAST NEWS

Maja Chwalińska po krótkim urlopie, po triumfie w „tysięczniku" w Wuhan, wraca do WTA Tour i przystąpi do Pacific Open w Tokio

Darię Snigur (40. WTA), a w drabince głównej wygrała ponownie ze Snigur, która po wycofaniu się z turnieju Chwalińskiej została „szczęśliwą przegraną" eliminacji. W drugiej rundzie zwyciężyła mistrzynię olimpijską z Tokio 2020, Szwajcarkę Belindę Bencic, a w walce o półfinał stoczyła trzysetowy bój z najlepszą na świecie Jeleną Rybakiną, reprezentującą Kazachstan, przegrywając 1:6, 6:3, 1:6.

Kawa wycofała się z eliminacji WTA 250 Guangzhou International Women's Open w Kantonie, gdzie w pierwszej rundzie zagra z kwalifikantką Magda Linette, a w kolejnej być może zmierzy się ze starszą z legendarnych sióstr Williams - 46-letnią Amerykanką Venus (204. WTA), która otrzymała od organizatorów „dziką kartę" i na początek musi uporać się z 18-letnią Austriaczką Lilli Tagger (57. WTA).

eprasa.pl 1d6dd4bca6

SKOKI NARCIARSKIE

Historyczny sukces Ani Twardosz. Klemens Joniak na podium w Klingenthal

Paweł Wiśniewski

Po raz pierwszy w karierze, Klemens Joniak stanął na podium zawodów Letniej Grand Prix w skokach narciarskich! W finałowym konkursie indywidualnym tegorocznego cyklu, na „Vogtland Arena" w Klingenthal, Polak był trzeci.

Wygrał mistrz olimpijski z Pekinu, Norweg Marius Lindvik, który tym samym odniósł piąte w karierze zwycięstwo w zawodach Letniego Grand Prix.

Klemens Joniak stracił do zwycięzcy ponad 12 punktów. Kacper Tomasiak – zwycięzca kwalifikacji – był siódmy, a Jakub Wolny 27.

Joniak jest trzynastym reprezentantem Polski w historii (a czternastym, wliczając Annę Twardosz u pań), który stanął na podium zawodów indywidualnych LGP.

Bilans „Biało-Czerwonych" to 129 „pudeł", w tym125 panów i 4 pań.

W zmaganiach kobiet Anna Twardosz, która wygrała dwa ostatnie konkursy w rumuńskim Râșnovie, zajęła 13. miejsce

W klasyfikacji generalnej Polka uplasowała się na drugim miejscu, za Słowenką Ema Klinec. Twardosz jest pierwszą Polką w historii, która stanęła na podium „generalki" Letniej Grand Prix.

W niedzielę odbył się jeszcze konkurs mikstów, ale – niestety – bez udziału Polaków.

Po piątkowych dolegliwościach żołądkowych Natalia Słowik była na tyle osłabiona, że nie zdołała przystąpić do zawodów. Na miejscu nie było innej Polki, która mogłaby zastąpić 21-latkę.



FOT. IMAGO/JOHANNES SCHMIDT/NEWS/EAST EWS

W sezonie letnim Anna Twardosz dała nam wiele radości

Teraz, przed reprezentacją Polski kilka krótkich zgrupowań.

Zdaniem Kacpra Tomasiaka jego dyspozycja rośnie, co przekłada się na wewnętrzny spokój i dodaje pewności siebie. Trzykrotny medalista olimpijski wciąż szlifuje formę, ale już – i to z nieskrywaną niecierpliwością czeka na zimę.

– Poziom moich obecnych skoków nie jest jeszcze wyznacznikiem tego, co wydarzy się zimą, jednak na dziś wiem, że nie mam już większych problemów, takich jak np. szybka poprawa pozycji najazdowej – wyjaśnia Kacper. – Wcześniej takie problemy z szybkim „załapaniem", co jest nie tak, się pojawiały, teraz natomiast czuję większą stabilizację, chociaż oczywiście wciąż zdarzają się te gorsze próby.

Ta – jak to określił – przeplatanka z coraz większą liczbą tych lepszych skoków coraz bardziej go cieszy.

– Chociaż tak naprawdę poważniejszy sprawdzian tego, co udało się wypracować w okresie przygotowawczym, będzie dopiero w rywalizacji ze światową czołówką, to jak na razie jestem zadowolony z postępów. To przekłada się na tak potrzebny wewnętrzny spokój i dodaje mi pewności siebie, więc z niecierpliwością czekam na zimę. Teraz już nie pracujemy tak dużo poza skocznią, bardziej skupiamy się treningach na obiektach z torami lodowymi – wyjaśnił Tomasiak.

Nowy sezon Pucharu Świata rozpocznie się 20 listopada na dużej skoczni w norweskim Lillehammer (konkurs drużyn mieszanych).

Letnia Grand Prix w Klingenthal - mężczyźni: 1. Marius Lindvik (Norwegia) 295,7 pkt. (140,5 i 142,5 m), 2. Ren Nikaido (Japonia) 290,0 (139 i 140 m), 3. Klemens Joniak (Polska) 283,5 (140,5 i 142,5 m), 4. Kristoffer Eriksen Sundal (Norwegia) 274,4 (132,5 i 145 m), 5. Artti Aigro (Estonia) 270,6 (135,5 i 144 m), 6. Henry Loher (USA) 269 (141,5 i 144,5 m), 7. Kacper Tomasiak (Polska) 262,9 (135,5 i 143 m), 8. Timi Zajc (Słowenia) 259,7 (138 i 137 m), 9. Tate Frantz (USA) 257,8 (139 i 138,5 m), 10. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 255,6 (136 i 131 m)... 27. Jakub Wolny 227,7 (130 i 132 m)... 36. Paweł Wąsek 109,2 (125 m)... 46. Maciej Kot (wszyscy Polska) 99,6 (121 m). Sklasyfikowano 50 zawodników.

Klasyfikacja końcowa Letniej Grand Prix 2026 - mężczyźni: 1. Naoki Nakamura (Japonia) 450 punktów (7 konkursów: 7), 2. Daniel Tschofenig (Austria) 216 (3), 3. Danił Wasiljew (Kazachstan) 201 (6), 4. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 196 (5), 5. Kaimar Vagul (Estonia) 187 (7), 6. Jason Colby (USA) 180 (2), 7. Lindvik 176 (3), 8. Philipp Raimund (Niemcy) 172 (3), 9. Sundal 170 (5), 10. Juri Kesseli (Szwajcaria) 130 (7), 11. Wąsek 121 (5)... 17. Tomasiak 98 (3)... 23. Dawid Kubacki (Polska) 81 (4)... 27. Joniak 70 (5)... 31. Kot 64 (5)... 60. Aleksander Zniszczoł (Polska) 14 (3)... 76. Wolny 4 (4), 77. Jan Galica (Polska) 3 (2). Sklasyfikowano 78 zawodników.

Letnia Grand Prix w Klingenthal - kobiety: 1. Ingvild Synnøve Midtskogen (Norwegia) 255,7 pkt. (142,5 i 133,5 m), 2. Nika Prevc (Słowenia) 246,5 (131,5 i 131 m), 3. Eirin Maria Kvandal (Norwegia) 241,2 (129,5 i 131,5 m), 4 . Nozomi Maruyama (Japonia) 238,5 (130,5 i 135,5 m), 5. Nika Vodan (Słowenia) 231.2 (134 i 133,5), 6. Anna Odine Strøm (Norwegia) 225,3 (123 i 129,5)... 13. Anna Twardosz (Polska) 193,1 (112 i 130,5). Sklasyfikowano 40 zawodniczek.

Klasyfikacja końcowa Letniej Grand Prix 2026 - kobiety: 1. Ema Klinec (Słowenia) 363 punktów (7 konkursów), 2. Twardosz 294 (7), 3. Yuki Ito (Japonia) 278 (4), 4. Ping Zeng (Chiny) 272 (6), 5. Midtskogen 255 (4), 6. Ringo Miyajima (Japonia) 228 (7). Sklasyfikowano 62 zawodniczki.

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Władek już u progu sezonu zniechęca rywali. I o to chodzi

Paweł Wiśniewski

Najpierw egzotyczna Azja, potem powrót do Europy i kolejne impezy, w tym mistrzostwa Europy i świata. Tak wyglądają pierwsze tygodnie sezonu 2026/2027 w łyżwiarswie szybkim. Za nami już także pierwsze zawody w short tracku.

W Tomaszowie Mazowieckim nasi panczenisci rywalizowali w mistrzostwach Polski na dystansach. W miejscowej hali „Arena Lodowa", bezkonkurencyjny okazałsię wicemistrz olimpijski na 10 000 metrów – Władimir Semirunnij, który już na początku nowego sezonu znajduje się w wybornej formie.

– Wróciłem na tor z chłodną głową, ale dalej chcę wygrywać i z takim celem będę startował w każdych zawodach – stwierdził popularny Władek, który od 2024 roku ściga się dla Polski.

Oficjalne starty w poolimpijskim sezonie Semirunnij rozpoczął od zdobycia złotego medalu mistrzostw Polski na 5000 metrów. O ponad 20 sekund wyprzedził drugiego na mecie i poprawił własny rekord toru – 6:09.98.

Tym wynikiem potwierdził dobrą formę, choć – jak przyznał – liczył na jeszcze lepszy wynik.

– Bardziej niż o rekordzie toru myślałem o moim rekordzie Polski z Inzell (6:07.71 - przyp. red.), bo na początku sezonu czuję się dużo lepiej niż przed rokiem – podkreślił. – Nie zabrakło tak dużo, ale „siadłem" na ostatniej rundzie. Biorąc pod uwagę, jak czuję się teraz na lodzie i jak wygląda moja technika, myślę, że gdyby nogi były trochę świeższe, byłoby to do zrobienia. Ale dopiero rozpoczynamy sezon, więc będzie jeszcze sporo okazji do pobicia tego rekordu.

– Chcę mieć wszystko pod lepszą kontrolą, bo dzięki doświadczeniu mam też coraz większą świadomość swojego ciała – tłumaczył. – Dlatego staram się każdy start zaczynać z chłodną głową, na torze być bardziej pewnym siebie, poczuć prędkość i dołożyć do tego technikę.

Pierwsze zawody PŚ odbędą się w Pekinie (13-15 listopada) i tydzień później w Obihiro w Japonii.

KRÓTKO

Z zimowych aren

Polska sztafeta mieszana w finale PŚ w short tracku

Polska sztafeta mieszana awansowała do finału zawodów w short tracku w Vancouver, które zainaugurowały sezon World Tour. Biało-Czerwoni w swoim półfinale zajęli drugie miejsce, uzyskując czas 2.41,182. Zwyciężyli Koreańczycy – 2.40,856. Z pierwszego półfinału, z jeszcze lepszymi rezultatami, awansowały ekipy Holandii i Kanady. Reprezentanci Polski wystąpią też w półfinałach sztafet kobiet i mężczyzn.
W sobotę wieczorem polskiego czasu odbywały się też wyścigi eliminacyjne w konkurencjach indywidualnych. Michał Niewiński powalczy w półfinale 1500 m, natomiast Gabriela Topolska, Anna Falkowska i Michalina Wawer wystartują w ćwierćfinałach 1000 m.
Zawody w Vancouver to początek sezonu World Tour, na który składa się siedem mityngów, m.in. w Gdańsku. Można z nich uzyskać kwalifikacje do marcowych mistrzostw świata w Seulu.
Zawody w Vancouver są debiutem w rywalizacji o stawkę trenerki Annie Sarrat, która w maju podpisała umowę na prowadzenie polskiej kadry. Jej celem jest pierwszy w historii medal olimpijski Biało-Czerwonych w tej dyscyplinie.

JacK

Gąsienica-Daniel wygrała 2. przejazd w PŚ w Sölden

Maryna Gąsienica-Daniel (na zdjęciu) po świetnym drugim przejeździe, w którym uzyskała najlepszy czas, zajęła dziewiąte miejsce w inaugurującym sezon alpejskiego Pucharu Świata slalomie gigancie w Sölden w sobotę. Polka w pierwszym przejeździe była dopiero 29. i ostatecznie zajęła 9. miejsce. Wygrała Amerykanka Paula Moltzan przed Albanką Larą Colturi i Niemką Emmą Aicher. 32-letnia Zakopianka, której slalom gigant jest koronną konkurencją, po raz pierwszy na trudnym stoku w Sölden zajęła miejsce w czołowej „10". Do tej pory najwyżej była 13. w 2023 roku. W dodatku osiągnęła to kilka miesięcy po ciężkiej kontuzji kolana, która zaburzyła jej przygotowania do sezonu.

JacK



FOT. MARCIN SZKODZINSKI

eprasa.pl 1d6dd4bca6

PIŁKA NOŻNA

Dokąd zmierzasz, Odro? Jest naprawdę źle... Kolejna porażka w bardzo słabym stylu

Wiktor Gumiński

Odra Opole przegrała u siebie 0-1 z Pogonią Siedlce w meczu 12. kolejki Betclic 1 Ligi.

Nie można było absolutnie powiedzieć, że było to pechowe niepowodzenie Opolan. Wręcz przeciwnie, w trzecim kolejnym meczu po przerwie reprezentacyjnej zagrali oni bardzo słabo. O ile najpierw cudem wygrali 1-0 z Miedzią Legnica, o tyle już potem było znacznie gorzej. Domowy mecz z Pogonią był kontynuacją tego, jak ekipa z Opola zaprezentowała się w poprzednim, wyjazdowym spotkaniu z Ruchem Chorzów (porażka 0-3).

Przegrana z zespołem z Siedlec daje jednak zdecydowanie więcej powodów do obaw. Raz, że Odra poległa u siebie, dwa, że przeciwnik ten dysponuje jednak zdecydowanie mniejszym potencjałem niż drużyna z Chorzowa. Ale to Pogoń zagrała na Itaka Arenie to, co było zgodne z jej meczowymi założeniami, i zasłużenie sięgnęła po swoje.

O końcowym wyniku zadecydowała sytuacja z początku drugiej połowy. W 49. minucie Pogoń przeprowadziła akcję lewą stroną, po której jeden z jej zawodników wstrzelił po ziemi piłkę w pole karne. Tej nie zdołał przeciąć Tomasz Gajda, czym tylko ułatwił zadanie napastnikowi gości Maciejowi Rosołkowi, któremu pozostało już tylko skierować piłkę do pustej bramki.

Na tym wcale dorobek strzelecki Pogoni nie musiał się skończyć. Bardzo bliscy podwyższenia prowadzenia byli jeszcze Cezary Demianiuk oraz Mateusz Marzec. Strzał tego pierwszego w ostatniej chwili zablokował jednak jeden z defensorów Odry, a uderzenie drugiego efektownie wybronił bramkarz Opolan Miłosz Mleczko.

Gospodarze też mieli parę szans na doprowadzenie do remisu, ale precyzji zabrakło Maksymilianowi Pingotowi, Joshui Perezowi czy Branislavowi Spacilowi. W skali całego meczu zrobili jednak zdecydowanie zbyt mało, by rozstrzygnąć go na swoją korzyść.

Opolska drużyna ma coraz więcej powodów do zmartwień, a lada chwila czeka ją kolejne trudne wyzwanie. Już 29 października o godz. 20.30 czeka ją mecz w ramach 1/16 finału STS Pucharu Polski. Na Itaka Arenie zagra wtedy z ekstraklasowym Śląskiem Wrocław, czyli swoim odwiecznym rywalem.

ODRA OPOLE - POGOŃ SIEDLCE 0-1 (0-0)

Bramka: 0-1 Rosołek - 49.

Odra: Mleczko - Spychała (68. Kupczyk), Pochcioł, Piroch, Pingot, Biedrzycki, Szysz (54. Perez), Cassio (60. Nalepa), Gajda, Barański (54. Gieroba), Feliks (60. Spacil).

Pogoń: Lemanowicz - Trepka, Kendzia, Szur, Miś, Kobusiński (83. Zielonka), Dzięcioł (90. Szczytniewski), Poczobut (83. Kizyma), Szuprytowski (73. Makowski), Demianiuk (73. Marzec), Rosołek.

Żółte kartki: Szysz, Spacil - Makowski, Dzięcioł, Szczytniewski.



FOT. MARIO

Odra Opole po raz kolejny zawiodła. Po zakończeniu 12. kolejki na pewno będzie znajdować się w strefie spadkowej Betclic 1 Ligi

1.Pogoń Grodzisk Maz.	12	21	19-11
2.Polonia Warszawa	12	21	19-14
3.Ruch Chorzów	12	21	16-11
4.Termalica Nieciecza	12	20	19-17
5.Lechia Gdańsk	12	19	22-19
6.Miedź Legnica	12	18	18-11
7.Warta Poznań	11	18	19-15
8.ŁKS Łódź	11	18	14-11
9.Polonia Bytom	12	18	20-20
10.Stal Rzeszów	11	17	15-20
11.Pogoń Siedlce	12	15	14-15
12.Arka Gdynia	12	14	16-16
13.Chrobry Głogów	12	13	13-15
14.Stal Mielec	12	13	16-27
15.Puszcza Niepołomice	12	12	13-17
16.Odra Opole	12	12	8-13
17.Podbeskidzie B-Biała	11	11	13-15
18.Unia Skierniewice	12	11	13-20

PIŁKA NOŻNA

Powody do radości miał tylko MKS Kluczbork. Tymos Stal Brzeg zmarnowała dużą szansę

Wiktor Gumiński

Podsumowanie występów MKS-u Kluczbork, Polonii Nysa oraz Tymos Stali Brzeg w 14. kolejce Betclic 3 Ligi.

Jako jedyny w tej serii gier zapunktował zespół z Kluczborka, który pokonał na wyjeździe 2-0 Wartę Gorzów Wielkopolski. Obie bramki MKS strzelił w pierwszej połowie, kolejno za sprawą Neisona oraz Kamila Nykiela.

Do przerwy wydawało się, że w ślady Kluczborczan może pójść również Tymos Stal Brzeg. Na półmetku prowadziła bowiem 2-0 z Odrą Bytom Odrzański. W drugiej połowie spisała się już jednak znacznie gorzej i nie zdobyła nawet punktu.

Zupełnie z kolei nie wyszedł mecz Polonii Nysa, która uległa 0-3 ekipie ROW 1964 Rybnik.

WARTA GORZÓW WIELKOPOLSKI - MKS KLUCZBORK 0-2 (0-2)

Bramki: 0-1 Neison - 21., 0-2 Nykiel - 39.

ROW 1964 RYBNIK - POLONIA NYSA 3-0 (2-0)

Bramki: 1-0 Mandrysz - 8., 2-0 Kunka - 36., 3-0 Juraszczyk - 75.



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

MKS Kluczbork odniósł zwycięstwo w Gorzowie Wielkopolskim. W tym momencie zajmuje on 9. miejsce w tabeli grupy 3

ODRA BYTOM ODRZAŃSKI - STAL BRZEG 3-2 (0-2)

Bramki: 0-1 Nowak - 12., 0-2 Mozoła - 37., 1-2 Drzazga - 47., 2-2 Berkowski - 52., 3-2 Drzazga (karny) - 90.

Tabela

1.Zagłębie Sosnowiec	14	31	21-10
2.Sparta Katowice	14	30	24-9
3.Odra Bytom Odrzański	14	28	16-8
4.Zagłębie II Lubin	14	27	27-16
5.ROW Rybnik	14	23	28-21
6.Karkonosze Jelenia Góra	14	22	18-12
7.Górnik Polkowice	14	21	27-22
8.Barycz Sułów	14	21	21-19
9.MKS Kluczbork	13	18	14-18
10.Miedź Legnica	14	17	28-27
11.Stilon Gorzów Wlkp.	14	17	21-22
12.Stal Brzeg	14	15	23-21
13.LKS Goczałkowice Zdrój	14	15	15-21
14.Warta Gorzów Wlkp.	14	14	13-23
15.Ślęza Wrocław	14	13	21-32
16.Raków II Częstochowa	13	12	17-25
17.Polonia Nysa	14	12	15-29
18.Carina Gubin	14	12	12-26

Z RÓŻNYCH AREN

Udany sprawdzian polskich szczypiornistek przed ME

Zbigniew Czyż

Polskie piłkarki ręczne pokonały Islandię 35:34 (21:20) w meczu towarzyskim rozegranym w Katowicach. Oba zespoły przygotowują się do grudniowych mistrzostw Europy.

Dla drużyny prowadzonej przez trenera Arne Senstada był to ostatni sprawdzian przed własną publicznością. Przed mistrzostwami kontynentu Polki pojadą jeszcze w grudniu na dwa sparingi z Rumunkami. Podczas październikowego zgrupowania reprezentacja Polski wystąpiła w turnieju w czeskim Chebie, gdzie przegrała ze Słowenią (28:29) i Czechami (25:27) oraz pokonała rezerwy Norwegii (32:30).

Biało-Czerwone zaczną udział w ME meczem z Francją 5 grudnia w Spodku. Ich kolejnymi grupowymi rywalami w katowickiej hali będą Ukraina (7 grudnia) i Wyspy Owcze (9 grudnia). 17. edycja kobiecych ME – z udziałem 24 drużyn – odbędzie się w Oradei, Kluż-Napoce (Rumunia), Brnie (Czechy), Bratysławie (Słowacja), tureckiej Antalyi oraz w Katowicach od 3 do 20 grudnia. Spodek będzie areną 23 spotkań wszystkich rund, łącznie z meczami o medale.

Awans naszych futbolistek

Polskie piłkarki pokonały Portorykanki 6:2 (4:0) w swoim ostatnim meczu grupy B i awansowały do 1/8 finału mistrzostw świata do lat 17, które odbywają się w Maroku. Polki rozpoczęły turniej od pokonania Nigerii 2:1, a później przegrały z broniącą tytułu Koreą Północną 1:6. Na razie nie wiadomo, kto będzie ich rywalem w walce o ćwierćfinał. Zależy to od tego, z których grup wyjdą inne drużyny z trzecich miejsc.

Słaby finał sezonu Biało-Czerwonych

W Chile rozegrano ostatnie w tym sezonie zawody Pucharu Świata we wspinaczce sportowej. Pod nieobecność Aleksandry Mirosław, która zakończyła już karierę, Polacy zaprezentowali się przeciętnie. Żadnemu z Biało-Czerwonych nie udało się awansować do finałowej szesnastki.

eprasa.pl 1d6dd4bca6